Dziś 12 stron

Cena egz. 16 gr.

AKÓW
Anny 12.
ioteka

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXIX | Niedziela 15 maja 1938 r. | Nr. 132

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Włochy pragną pokoju

Stresa umarła—oś Rzym—Berlin trwa

Sensecyjne przemówienie Mussoliniego

GENUA, 14.5. (te. wł.) Dziś przybył do Gaety na pokładzie pancernika „Cavour" Mussolini. Pancernik eskortowany był przez 100 jednostek floty wojennej. Mussolini wygłosił do tłumów mowę, poświęconą głównie sprawom polityki zagranicznej.

Na wstępie omówił kwestię austriacką, stwierdzając, że w dniu 11 marca Włochy stanęły wobec decyzji, od której zależeć mógł pokój europejski. Wypadek ten został jednak przewidziany i Włochy odpowiedziały odmownie na znaną dyplomatyczną interwencję zagranicy w tej sprawie, gdyż nie chciały **dopuścić do wojny europejskiej z możliwym jej epilogiem czerwonym.**

Stresa umarła na zawsze, Mussolini podkreślił, że przyjaźń pomiędzy światem rzymskim i germańskim jest trwała i płodna. Słowa, wygłoszone ostatnio w pałacu weneckim, nie są zwykłym zwrotem dyplomatycznym.

Oś Rzym — Berlin, której pozostaniemy wierni, nie przeszkodziła Włochom w zawieraniu układów z tymi państwami, które chciały porozumienia. W marcu ub. roku Włochy zawarły układy z Jugosławią, które zapewniły pokój na Adriatyku, ostatnio zaś podpisaliśmy układy z W. Brytanią. W gruncie rzeczy między obu narodami włoskim i angielskim było wiele niezrozumienia i ignorancji w dosłownym tego słowa znaczeniu.

Mussolini stwierdził wreszcie brak istotnych przeciwieństw interesów między Rzymem i Londynem lecz zaznaczył, że jest przeciwieństwo — Paryż— Rzym a to na terenie Hiszpanii.

W zakończeniu Mussolini oświadczył: że Włochy pragną pokoju z wszystkimi. Niemcy nie mniej jak Włochy pragną pokoju europejskiego, ale pokój aby był pewny musi być zbrojny.

Być może, że t. zw. „wielkie demokracje" nie przygotowują się do wojen ideologicznych, gdyby jednak było przeciwnie, trzeba, aby wiedziano, że państwa totalne natychmiast utworzą blok i pójdą razem aż do końca".

A więc wieczorem, w południe i rano:

Książęce Piwo Tyskie

569 pijmy żwawo!

Balon „Toruń"

SZCZĘŚLIWIE ODBYŁ START DO STRATOSFERY

WARSZAWA, 14.5. (tel. wł.) Szczegóły dzisiejszego lotu balonu „Toruń" z załogą kpt. Burzyńskim i dr. Narkiewiczem-Jodko przedstawiają się następująco:

Balon po starcie poszybował początkowo w kierunku północno-wschodnim i w miarę nabierania wysokości zmienił kierunek na południowo-wschodni, po czym zatoczywszy łuk znalazł się w chwili lądowania w odległości zaledwie 9 km od miejsca startu i wylądował w Zegrzu.

Ten niespotykany przy wysokich lotach, które prawie zawsze są dalekie, bieg miejsca startu i lądowania zawdzięczać należy wyjątkowo bezwietrznej pogodzie, jaka w dniu dzisiejszym panowała.

Wszystkie przyrządy naukowe działały bez zarzutu i wywiązały się znakomicie z powierzonych im zadań i tak dzięki specjalnym ochronom celofanowym temperatura aparatów wynosiła w chwili ukończenia badań plus 22 stopnie przy bardzo niskiej temperaturze otoczenia około — 50 stopni.

W chwili lądowania balon znalazł się nad bagnem i rzeką Narwią, co groziło lotnikom niebezpieczeństwem. Lotnicy zmuszeni byli wyrzucić na spadochronach cięższe przedmioty i przyrządy. — Balon zwolniony z ciężaru poszybował kilkaset metrów dalej i wylądował nadzwyczaj lekko w ogrodzie wojskowym.

Sprawna i energiczna pomoc wojska przyczyniła się do szybkiego zwinięcia powłoki, odnalezienia wszystkich przyrządów uprzednio wyrzuconych z kosza i odtransportowania do Legionowa.

Wydobyto nawet jedną butlę do tlenu, która wyrzucona z balonu wpadła do rzeki Narwi.

Przeciw dr. Putkowi

WARSZAWA, 14.5 (tel. wł.). Uchwałą Naczelnego Komitetu Stronnictwa Ludowego został rozwiązany dotychczasowy zarząd Stronnictwa Ludowego na powiat Wadowicki, gdyż składał się z zwolenników dr. Putka.

Wielebnemu Duchowieństwu, a w szczególności Księdzu Proboszczowi Dr. Janowi Krawczykowi, Zgromadzeniu Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego, Panu Ministrowi Antoniemu, Romanowi, Panu Dyrektorowi Prof. Edwardowi Lipińskiemu, Panu Naczelnikowi Tadeuszowi Sągajle, Panu Posłowi Gustawowi Pomianowskiemu, Panu Mecenasowi Mieczysławowi Podgórskiemu, Związkowi Filaretów, Stowarzyszeniu Urzędników Państwowych Rz. P. Koło przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu, Wojskowemu Klubowi Sportowemu „Żoliborz" oraz wszystkim instytucjom i organizacjom, przyjaciołom, kolegom i znajomym, którzy wzięli udział w żałobnym nabożeństwie i w ostatnim pożegnaniu w Warszawie oraz w pogrzebie na cmentarzu w Będzinie męża, ojca i brata naszego

ś. † p.

ALEKSANDRA RINGMANA

wykazując tyle serdecznej życzliwości w stosunku do Niego, składamy tą drogą szczere podziękowanie.

2305 ŻONA, SYN, SIOSTRY, BRACIA I RODZINA

Burza zmusiła mjr. Makowskiego do lądowania

MEXICO CITY, 14.5. (tel. wł.) Samolot, prowadzony przez mjr. Makowskiego, lądował na lotnisku w Mazatlan o g. 4-tej według czasu wschodniego.

Lądowanie odbyło się szczęśliwie.

Jak ustalono, samolot w odległości godziny lotu natrafił na niezwykle ciężkie warunki atmosferyczne, które zmusiły go do lotu na wysokości 5000 m.

Ponieważ na trasie Mazatlan do Mexico City warunki się pogorszyły, polecono drogą radiową załodze lądować.

Prawdopodobnie w najbliższych godzinach będzie mógł nastąpić start do Mexico City po przejściu silnej burzy.

Jak wiadomo, lotnisko w Mazatlan — znajduje się na połowie drogi z Los Angeles do Mexico City. Jest to lotnisko portowe, połączone z wodowiskiem dla samolotów wodnych. Burza, która przeszła przez Meksyk, szła od strony półwyspu Kalifornijskiego i od Oceanu Spokojnego.

Było to zjawisko o tej porze dość rzadkie i powstało nagle. W chwili startu w Los Angeles nie przewidywano możliwości powstania burzy.

Drobna prowokacja — oznacza wojnę

Co Ribbentrop powiedział ambasadorowi angielskiemu

PARYŻ, 14.5. (te. wł.) Pomimo, że w ciągu ostatnich dwóch dni krążyły w Genewie alarmistyczne wiadomości co do losów Czechosłowacji, dziś opowiadano, że **Hitler wziął pod rozwagę fakt istnienia sojuszu francusko-angielskiego, który znalazł po raz pierwszy zastosowanie w odniesieniu do zagadnienia czechosłowackiego.**

Druga interwencja ambasadora angielskiego Hendersona u min. von Ribbentropa w środę rano, nosiła charakter stanowczy oraz ostrzegawczy i zakończyła się oświadczeniem Ribbentropa, **że kanclerz Hitler jest daleki od myśli zaatakowania Czechosłowacji.**

Z oświadczenia tego można wywnioskować, że dyplomacja niemiecka liczy się z ewentualnością rychłego zawarcia nowego trójporozumienia: Paryż — Rzym — Londyn i że wobec tego uważa chwilę obecną za nieodpowiednią do podejmowania ryzykownych posunięć w jakiejkolwiek części Europy.

Natomiast von Ribbentrop oświadczyć miał ambasadorowi angielskiemu, **że tylko w wypadku przelania krwi w Sudetach kanclerz Hitler widziałby się zmuszonym do bezwłocznej interwencji.**

Otóż przelew krwi może być spowodowany pierwszą lepszą prowokacją elementów wewnętrznych lub zainteresowanych, lub też nastąpić może poprostu przypadkowo wskutek wydarzenia, wywołanego przez jakąś nieodpowiedzialną jednostkę.

Ks. biskup Grente

W WARSZAWIE

WARSZAWA, 14.5. (tel. wł.) Dziś przybył do Warszawy znakomity kaznodzieja i uczony francuski JE. ks. Jerzy Grente, biskup Mans, członek Akademii Francuskiej.

Znakomitego gościa powitali na dworcu ambasador francuski Noel wraz z członkami ambasady, w imieniu ks. kardynała Kakowskiego ks. biskup Gall, przedstawiciele Instytutu Francuskiego w Warszawie, Tow. Polsko-Francuskiego, kolonii francuskiej i td.

Ks. biskup Grente wygłosi w Warszawie trzy odczyty, a następnie udaje się celem wygłoszenia odczytów do Poznania, Krakowa, Katowic i wreszcie do Częstochowy, skąd w środę wyjedzie do Budapesztu na Kongres Eucharystyczny.

Samoloty zatopiły bombami

PAROWIEC ANGIELSKI

WALENCJA, 14.5. (tel. wł.) Parowiec brytyjski „Great End", trafiony ubiegłej nocy kilku pociskami podczas rajdu lotniczego, stoi w płomieniach.

Pożaru nie udało się opanować. Ofiar w ludziach nie było.

Wielki proces

KOMUNISTYCZNY

WARSZAWA, 14.5 (tel. wł.). Na wokandzie Sądu okręgowego w Równem znajdzie się w dniu 16 bm. sprawa Dymitruka i 34 towarzyszy, oskarżonych o przynależność do komunistycznej partii zachodniej Białorusi.

Proces ten wynikł po masowych aresztowaniach, przeprowadzonych jesienią roku ubiegłego na Wołyniu po wypadkach podpaleń i innych wystąpień terorystycznych.

Proces potrwa około dwóch tygodni.

Marsz bezrobotnych

RADOMSKO, 14.5 (tel. wł.). W dniu 11 bm. w Radomsku bezrobotni, którzy dotychczas, mimo zapewnień, nie otrzymali pracy, zebrali się przed magistratem i wyłonili delegację, która interweniowała u burmistrza miasta.

Na skutek tej interwencji zaangażowano do pracy około 60 bezrobotnych, najbardziej potrzebujących zarobków. Reszta jednak w dalszym ciągu nie miała widoków na uzyskanie zatrudnienia.

Wskutek tego około 350 bezrobotnych wyruszyło pieszo do Warszawy, aby złożyć petycję najwyższym czynnikom.

Budowa kolei Tarnowskie Góry - Zawiercie

i łącznicy Szczakowa — Bukowno

Zamierzenia inwestycyjne w roku bież.

WARSZAWA, 14.5 (tel. wł.). Ministerstwo komunikacji donosi: Współczesne potrzeby państwa stawiają polskim kolejom państwowym coraz to większe wymagania zarówno co do uzupełnienia sieci kolejowej drogą budowy nowych linij, jak i jej ulepszenia celem zwiększenia szybkości i regularności ruchu oraz jego wygody i bezpieczeństwa. To też program inwestycyjny PKP na rok bieżący został zestawiony na wyższą sumę niż w latach poprzednich. W ramach tego programu przewidziane jest wykonanie następujących inwestycyj:

1) Dokończenie budowy rozpoczętej w r. ub. łącznicy normalnotorowej w Płocku (długość 6 km) pomiędzy liniami Kutno — Płock — Radziwie i Płock — Sierpc z mostem drogowo-kolejowym przez Wisłę. Budowa tej łącznicy ma duże znaczenie gospodarcze, gdyż otworzy bezpośrednie połączenie Okręgu przemysłowo - łódzkiego i zagłębiowskiego z rolniczymi obszarami północno-zachodniej części województwa Warszawskiego i wschodnią częścią Pomorza. Poza tym ułatwiona w znacznym stopniu korzystanie z taniego transportu wodnego, gdyż umożliwi przeładunek towarów, dowożonych koleją z prawego brzegu Wisły, na berlinki i statki w nowowybudowanym porcie w Radziwiu.

2) Dokończenie budowy łącznicy Szczakowa — Bukowno (dług. 12 km) między liniami Dęblin — Strzemieszyce i Katowice — Kraków. Łącznica ta umożliwi kierowanie pociągów z Zagłębia Śląskiego i części Krakowskiego (Jaworzno) bezpośrednio przez Szczakowę i Bukowno w kierunku Skarżyska i Dęblina zamiast — jak dotychczas — drogą okólną przez Sosnowiec lub Maczki i Strzemieszyce, co przyspieszy i usprawni komunikację.

Poza tym w zakresie przebudowy stacyj przewidziane są dalsze roboty przy rozbudowie stacyj, a w szczególności przy rozwoju stacyj w Centralnym Okręgu Przemysłowym w kierunku zwiększenia ilości urządzeń ładunkowych i wydłużenia torów, co jest wywołane ożywieniem gospodarczym w związku z budową COP.

Oprócz robót, wykonywanych z funduszu inwestycyjnego PGP w rb. będą kontynuowane następujące roboty kolejowe finansowane przez inne instytucje:

1) Budowa kolei Częstochowa — Siemkowice (dług. 49 km) oraz roboty uzupełniające na linii Herby Nowe — Gdynia, kosztem francusko - polskiego towarzystwa kolejowego;

2) Budowa kolei Zawiercie — Tarnowskie Góry (dług. 40 km) staraniem miasta Zawiercia;

3) Budowa linii kolejowych: Żory — Pszczyna i Tychy — Bieruń Nowy, kosztem skarbu śląskiego.

WODA GORZKA MORSZYŃSKA i sól krystaliczna lub proszkowana—znakomite środki w nawykowym zaparciu stolca. Żądać w aptekach i składach apt.

Dwulecie rządu gen. Sławoj-Składkowskiego

przypada w dniu dzisiejszym

Dziś mija dwa lata od chwili zamianowania przez Pana Prezydenta R. P. rządu gen. dyw. dr. Felicjana Sławoj-Składkowskiego.

Rząd gen. dr. Sławoj-Składkowskiego w niezmienionym składzie sprawuje władzę do dnia dzisiejszego. W ciągu dwulecia nastąpiły jedynie zmiany na niektórych stanowiskach podsekretarzy stanu.

W dniu 1-ym kwietnia rb. ukazał się następujący komunikat urzędowy:

— P. Prezydent Rzplitej przyjął dnia 1-go kwietnia w godzinach popołudniowych prezesa Rady Ministrów, gen. Sławoj-Składkowskiego, który w związku z zakończeniem sesji, zwyczajnej izb ustawodawczych przedstawił do rozstrzygnięcia P. Prezydenta Rzplitej kwestię dalszego trwania lub ustąpienia Rządu.

P. Prezydent zdecydował, iż obecny Rząd ma nadal sprawować władzę.

Dotąd najdłuższe rządy sprawował b. premier, a obecny marszałek Senatu p. Aleksander Prystor. Pozostawał on na stanowisku prezesa Rady Ministrów dwa lata bez 18 dni, ściśle mówiąc 712 dni.

B. premier prof. dr. K. Bartel w ciągu pięciokrotnego zajmowania stanowiska szefa rządu z przerwami sprawował rządy przez półtora roku. Ten sam okres czasu — półtoraroczny z przerwami przypada na trzykrotne rządy w charakterze premiera płk. Walerego Sławka.

Inni premierzy pomajowi — pomijając osobę Marszałka Józefa Piłsudskiego, który był dwukrotnie premierem w ciągu blisko 22 miesięcy z przerwą a więc premierzy: dr.K. Świtalski, J. Jędrzejewicz, dr. Leon Kozłowski i M. Żyndram-Kościałkowski — pełnili władzę od 12 do 6 miesięcy.

KTO WYGRAŁ

Stała dzienna wygrana 5.000 zł padła na nr 105932

10.000 zł: 19801 22704 92068

5.000 zł: 57102 109630 118985 120777 144052

1.000 zł: 3136 3626 4548 5811 7383 10255 15637 17274 19617 31208 47200 50524 50067 54750 56121 66165 69467 70913 71783 71931 74649 79563 89067 100664 101522 102814 108136

Zawsze i wszędzie pamiętaj, że szczęście sprzyja kolekturze

W. KAFTAL i SKA

KATOWICE, UL. DYREKCYJNA 2 2251

KAFTAL — to synonim szczęścia

2.000 zł: 8851 12277 17504 24614 26365 33513 60946 70720 73210 80872 90691 109453 126361 130596 146241 149825 157580 159121 101618 104949 107020 110358 112251 124255 127055 130867 130608 139206 141387 143953 149283 152383 156540 158067 159540

Niezwykła historia

ŻONY BANKIERA WARSZAWSKIEGO

Nie przebrzmiały jeszcze echa tego wydarzenia, gdy za pośrednictwem adwokata wpłynęło w imieniu jego klientki żądanie wycofania całego nakładu poezji, przeprosin, odszkodowania moralnego w postaci ofiary na biedne dzieci itp. Do wezwania dołączono tom wydanych przed trzema laty poezji będących dosłowną kopią „utworów" p. R., bądź też przeróbką aż nadto wyraźną.

Wezwanie adwokata wywołało niezwykłe poruszenie i niebawem sprawa się wyjaśniła. Okazuje się, że pewien młody poeta korzystając ze słabostki niektórych pań z towarzystwa za grubą opłatą pisał im wiersze. Poezje te nabywczynie wydawały pod swym nazwiskiem szczycąc się przed przyjaciółkami i przyjaciółmi ukrytym „talentem". Pani R. była jedną z „klientek" sprytnego poety, który za swe prace wziął od niej 300 zł. i nie zadając sobie trudu, skopiował poprzednio sprzedane pewnej damie utwory.

Ponieważ obrażona i upokorzona p. Zofia R. odmówiła satysfakcji sprawę skierowano do sądu o plagiat. Będzie to o tyle ciekawy proces, że ani skarżąca pseudo - autorka, ani pani Zofia nie są w istocie autorkami utworów.

Niezwykła skarga wpłynęła do władz w Warszawie przeciwko żonie znanego warszawskiego bankiera, p Zifii R. o skradzionej o plagiat. Sprawa ta przedstawia się zgoła sensacyjnie i ujawnia szczegóły świadczące o bezgranicznej próżności i snobizmie ludzkim.

Przed miesiącem p. R. wydała tomik poezji lirycznych, wydanych jej kosztem przez jedną z firm wydawniczych w Warszawie. Było to niebywałe wydarzenie nie tylko w życiu autorki, ale wśród jej licznych znajomych nieprzejednanych pięknej żony znanego finansisty o taki nadmiar talentu.

Za jeden skromny obiad

20 TYSIĘCY FRANKÓW

Słynny francuski malarz Jaques Boutot, który jeszcze w roku 1921 był bardzo biedny i prawie pozbawiony środków do życia, a przede wszystkim całkowicie nieznany ze swego talentu, ofiarował jednemu z właścicieli oberży dwa obrazy, jako zapłatę za jeden zjedzony, skromny obiad. Odbyło się to po długich targach. Oberżysta dał się w końcu przekonać, wziął obrazy, powiesił w jednym z tylnych pokoi stale narzekał, że dał „się nabrać" malarzowi, który właściwie wyrządził mu szkodę.

Niedawno odbyła się sprzedaż licytacyjna dzieł Boutota który zmarł w roku 1934. Dowiedział się o tym z pism oberżysta, który natychmiast udał się do Paryża, zgłaszając również swoje dwa obrazy na licytację. Oniemiał, gdy otrzymał za nie 20 tys. franków.

Fatalny wynik matury

W GIMNAZJUM PRYWATNYM

W czasie odbywających się obecnie w gimnazjach egzaminów dojrzałości, wielkie wrażenie w kołach nauczycielskich i młodzieży wywarł fatalny wynik tych egzaminów w jednym ze znanych gimnazjów prywatnych w Warszawie. Mianowicie z liczby 62 uczniów, przystępujących do matury, nie dopuszczono do egzaminów ustnych, po uznaniu za niedostateczne wyników piśmiennych 25 uczniów, tj. więcej niż trzecią część.

Na temat przyczyn tego fatalnego wyniku kursują różne pogłoski i sprawa ta oparła się o kuratorium szkolne okr. warszawskiego.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Papiery procentowe: 3 proc. pożyczka premiowa inwestycyjna I em. 81,38, II em. 91,75; 4 proc. pożyczka konsolidacyjna (większe) 68.38—68.50; 4½% pożyczka wewnętrzna państwowa 65.00; 5% pożyczka konwersyjna 70.50 5% pożyczka kolej. konwersyjna 68.50.

Akcje: Bank Polski 116.50; Warsz. Tow. fabr. cukru 35.00; Węgiel 27'50; Lilpop 68.75 Starachowice 37.50 — 37.25

H. RABL 110)

POŻAR W LONDYNIE

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

— Gdybym mógł zatelefonować... — zaczął niepewnie.

— Doskonale! — zawołał Bert. — Oczywiście, że możesz!

O dwie ulice dalej była mała restauracja, z której Janek się porozumiał z Markiem.

Gdy wrócili do domu, Jenny już zdążyła przygotować drugie posłanie w pokoju Berta.

— Idźcie na górę — powiedziała. — Nie przeszkadzaj, Bert, rodzicom, bo są zajęci ważną rozmową. Ja też odchodzę, bo muszę napisać list.

— Do Scotta? — zapytał krótko.

Dziewczyna spojrzała trochę zmieszana i odruchowo skinęła głową.

Bert się odwrócił, wziął przyjaciela pod ramię i poprowadził do swego pokoju. Rozebrali się prędko i wśliznęli pod kołdry.

Bert chciał pogawędzić jeszcze, lecz Janek się wymówił zmęczeniem i sennością.

Długo leżał jednak, patrząc w ciemność, a gdy Bert zasnął, dał upust gorzkim, rozpaczliwym łzom. Już szarzało, gdy zapadł w głęboki sen.

NIEDZIELA

W domu Stricklandów spędzenie święta zależało zazwyczaj od pogody. Podczas wakacji — jeśli było ładnie — stary Strickland brał motocykl, wsadzał na tylne siodełko syna i jechał daleko za miasto, wracając dopiero na drugie śniadanie. Pani Strickland i Jenny kończyły możliwie prędko wszystkie czynności domowe, udawały się z robótkami do ogrodu, kładły się na leżaki i skracały czas, spoglądając w niebo, dłubiąc szydełkiem i rozmawiając po cichu o różnych domowych lub rodzinnych sprawach. Czasem Jenny jechała do miasta, aby się spotkać ze Scottem, młodym lekarzem szpitala św. Bartłomieja. Zła pogoda usposabiała leniwie całą rodzinę. Wszyscy wstawali późno i schodzili się dopiero na drugie śniadanie.

Tego dnia było ładnie, jednak chłopcy się zbudzili dość późno. Zeszli na dół, lecz nikogo nie zastali: starzy Stricklandowie nie pokazali się do tej pory. Jenny wyszła z kuchni, niosąc filiżankę herbaty, ledwo skinęła głową i znikła w swoim pokoju.

Bert mruknął coś pod nosem na temat niesłychanego nieporządku.

Po śniadaniu, które musieli sobie sami przygotować, Janek oświadczył, że musi koniecznie jechać do miasta.

— Odprowadzę cię do pociągu — powiedział Bert.

Chłopcy sprzątnęli ze stołu, zanieśli wszystko do kuchni. Na korytarzu Bert oświadczył:

— Nie będziesz się mógł pożegnać z rodzicami i Jenny. Ja cię wytłumaczę.

Opuścili dom i ogródek, na które Janek rzucił ukradkiem tęskne spojrzenie i skierowali się szybkim krokiem na dworzec. Tu Bert wskazał koledze, gdzie się znajduje kasa.

— Twój pociąg jest na pierwszym peronie — potrząsnął go mocno za rękę. Dziękuję ci za wszystko!

— I ja ci bardzo dziękuję. Do widzenia!

Wagony były prawie puste. Miały je wypełnić później tłumy ludzi, uciekające z miasta na święto.

W miarę tego, jak się pociąg zbliżał do City, Janek czuł, że opuszcza go cichy, serdeczna atmosfera, którą wchłaniał chciwie w domu Stricklandów. Wysiadł trochę smutny, wskoczył do autobusu i pojechał dalej.

Dowiedział się, że Marek jest u siebie. Przywitali się, zamienili kilka obojętnych zdań, przy czym chłopak rozmyślał usilnie, od czego zacząć, wziąć Marka na spytki.

Nagle dziennikarz powiedział:

— Nareszcie wszystko się skończy. Jutro rano pójdę na policję.

Janek westchnął. W następnej chwili coś sobie przypomniał. (C. d. n.)

Schyłek fałszywej demokracji

PAŃSTWO NOWOCZESNE

Demokracja przechodzi kryzys. Kryzys ten ma przebieg bardzo ostry. Postaramy się zanalizować przyczyny tego stanu i wyciągnąć pewne wskazówki działania pozytywnego.

Demokracja — tak mówi nazwa — miała być rządem ludu czyli społeczeństwa. To stanowi o jej stronie politycznoustrojowej. Miała ona w budowie społecznej gruntować podstawy równości obywatelskiej. Demokracja wyrosła z haseł Rewolucji Francuskiej: Wolność, Równość i Braterstwo (pisanych dużymi literami). Strona ustrojowa zawiodła,

bo ideał demokratyczny — powszechne i bezpośrednie głosowanie nad każdym zagadnieniem publicznym — okazał się niewykonalnym.

T. zw. referendum, czyli odwołanie się bezpośrednie do woli całego ludu, nie znajduje zastosowania w krajach o kilku milionach obywateli. W rezultacie zatrzymała się demokracja na dalekim od ideału ustroju parlamentarnym, na wyrażaniu opinii publicznej, przez przedstawicielstwo społeczeństwa, którym jest parlament, wybierany na kilka lat. Ta pośredniość przedstawicielstwa wypaczyła ideę demokracji. Wybiera się zawodowych polityków — zamiast fachowców, demagogów umiejących zabiegać dokoła wyborców — zamiast ludzi twórczych. Akcja wyborcza kosztuje — nic dziwnego więc, że ugrupowania posiadające potrafią zawsze mieć w parlamencie większą liczbę przedstawicieli, niż wynosi ich udział w liczbie ludności. Dzieje się to kosztem świata pracy. Wreszcie należy dodać, że parlament, składający się z członków partii politycznych i klas gospodarczych, łwią część swej energii poświęca walce o interesy grupowe i klasowe, a sprawy o doniosłości państwowej mierzy skalą partyjną.

CIĘŻKA MACHINA

W rezultacie zaczyna szwankować system ustawodawczy w skali państwowej, odbijając się ujemnie na interesach państwa.

Nie ratują sytuacji nominacji do parlamentu, mianowani przez rzecznika racji stanu, głowę państwa; rządy coraz bardziej zabiegają o generalne pełnomocnictwa, by mogły wyręczyć ociężałe ciało ustawodawcze. Gdy i te środki zawodzą, zachodzi potrzeba „oddemokratyzowania" konstytucji. Widzimy ten proces w skali światowej.

Skomplikowanie funkcyj państwowych, wymagających mnóstwa fachowości, twórczości, doświadczeń, decyzyj i zmian decyzyj, uporczywej, codziennej pracy i szybkich realizacyj —

to wszystko nie znajduje zaspokojenia w systemie demokratycznym czyli parlamentarnym.

Dochodzą do tego wymogi tajności, wykluczające jawne debaty, a tajność jest ważna już nie tylko w sprawach armii i kwestiach zagranicznych, lecz i w gospodarce, a także innych dziedzinach życia.

Krótko mówiąc: państwo i całe skomplikowane życie społeczne nie mogą czekać na sesje, debaty i decyzje nienajlepszych fachowców, choć może dobrych taktyków politycznych. Nic dziwnego, że nowe twory państwowe, które widzimy po wojnie światowej, rosnące jak grzyby po deszczu,

zupełnie zerwały z typem przedwojennej demokracji,

jeszcze dotychczas tu i owdzie kultywowane. Nic dziwnego, bo i rozwój opinii społecznej i uświadomienie przez nią konieczności epoki — nie dotrzymują tempa komplikowania się funkcyj państwowych i współżycia ludzi w państwie.

Jesteśmy świadkami przesuwania się istotnych funkcyj ustawodawczych ciał w kierunku, które dawniej były tylko wykonawczymi. A ciała te dysponują sztabami cywilnymi, centralnymi instytucjami planowania, które beznamiętnie, bez politycznego fanatyzmu i niezależnie od nacisku warstw społecznych, klas i partyj, układają całokształt planów państwowych we wszystkich niemal dziedzinach życia.

WCZORAJ I DZIŚ

W rezultacie powodzenie takich systemów państwowych, zupełnie wyraźnie wzmacniających państwo i podnoszących ład i dobrobyt społeczny, ujawnia się jakoby ex post w plebiscytach społecznych, aprobujących linię polityki, prowadzonej przez rząd. Nie należy tu wpadać w przesadę i uważać, że jest tam 99 proc. jednomyślności —

jednak trzeba stwierdzić, że żadne z państw demokratycznych nigdy nie rozporządzało tak druzgocącą większością, jaką rozporządzają państwa nowoczesne, niedemokratyczne.

Klucz zagadnienia tkwi w tym, że państwa nowoczesne, aczkolwiek są autorytatywnymi, nie mają ani cienia podobieństwa do satrapii, absolutyzmów lub bezdusznych dyktatur. Dopiero państwa nowoczesne stały się prawdziwie społecznymi państwami, dbającymi — jak żadne inne o interes szerokich mas i to nie ze względów „socjologicznych", lecz państwowych.

PRZYCZYNY ZMIERZCHU

I tu przechodzimy do drugiej strony demokracji i przyczyn jej schyłku. System ten był z punktu widzenia społecznego nie do utrzymania, gdyż wytwarzał przy pozornej równości obywatelskiej — liberalizm, czyli wolną walkę o byt. Naturalnie w walce tej ulegały warstwy słabsze kulturalnie, gospodarczo i organizacyjnie. Stąd demokracja nigdy nie wyzwoliła się z supremacji cienkich warstw społecznych, rządzących kosztem interesu mas. Stąd kapitalizm zapanował nie tylko jako system gospodarczy,

lecz również jako system społeczny, kulturalny i polityczny.

Zakładany przez demokrację ideał równości okazał się nieziszczalnym, przeciwnie: stała się ona systemem kultywowania rażących nierówności i stałej supremacji warstw silnych nieliczych nad licznymi słabymi.

Właściwie pojęta demokracja społeczna powstała właśnie w państwach nowoczesnych, dając równy start wszystkim, przytępiając ostrze supremacji warstw silnych i ograniczając działanie liberalizmu interwencją państwową, prowadzoną w interesie szerokich mas.



3 minuty dziennie — właściwie wykorzystane — rozstrzygną o losie Waszych zębów. Kto rano, a przede wszystkim wieczorem czyści zęby Kalodontem, ten może być pewny, że zęby jego będą nie tylko śnieżnobiałe, lecz także wolne od kamienia nazębnego. Kalodont jest jedyną bowiem pastą, zawierającą Sulforicinoleat, najskutecznieszy środek do walki z kamieniem. Dlatego używajcie Kalodontu!

KALODONT PRZECIW KAMIENIOWI NAZĘBNEMU

SKĄD IDĄ ATAKI?

Nie dziwimy się ostrym atakom sfer kapitalistycznych i socjalistycznych na ustroje nowoczesne, gdyż ustroje nie demokratyczne podcinają z gruntu hegemonię kapitalizmu, zastępując ustrój kapitalistyczny ustrojem planistyczno-państwowym, a z drugiej strony sfery socjalistyczne widzą,

że powstają ustroje społecznych państw realizujących bez nich i ich teorii najśmielsze marzenia socjalizmu.

W obliczu tych przemian, które świat cały dynamizują i nastawiają na nowy styl życia i my w Polsce winniśmy zdać sobie sprawę ze zmierzchu demokracji w jej starej formie i postaci. Daleki od idei reakcyjnych, miłośnik wolności i szermierz wolności Józef Piłsudski ostatnie 10 lat swego życia poświęcił między innymi walce o nowe państwo, wolne od demokratycznej schyłkowości, która groziła nam i której zmorę usunął w 1926 roku.

Odznaczenie dziennikarzy

Za zasługi na polu pracy organizacyjnej w dziennikarstwie, odznaczeni zostali złotym Krzyżem Zasługi: red. Hieronim Wierzyński, red. Stefan Grostern i red. Medard Kozłowski w Warszawie; srebrnym Krzyżem Zasługi: red. Wacław Górzyński w Gdyni.

15 czerwca

RUSZĄ PIERWSZE POCIĄGI NA LITWĘ

Regularna komunikacja kolejowa z Litwą ma być uruchomiona 15 cezrwca rb. Taki termin wysunięty został w toczących się obecnie w Warszawie rokowaniach kolejowych polsko-litewskich. Są one obecnie bliskie zakończenia i dotyczą już tylko uzgodnienia szeregu szczegółów ttechnicznych z zakresu rozkładu jazdy, wymiany wagonówó i td.

Początkowo uruchomione będą jedynie pociągi osobowe, które ruszą przez Zawiasy.

Przewidywane są dwa pociągi dziennie, ale w razie potrzeby uruchomiony ma być trzeci.

Anglia płaci z czeskiej kieszeni

Pierwsze skutki londyńskiej wizyty Henleina

Olbrzymią sensację w kołach politycznych stolicy Anglii wywołał niespodziewany przyjazd przywódcy Niemców sudeckich Henleina do Londynu. Szczególnie zaskoczyło opinię angielską zachowanie się Henleina, który rozwinął hałaśliwą działalność propagandową w londyńskich kołach politycznych, znanych dotąd ze swego nieprzejednanego stanowiska wobec zagadnienia Sudetów.

W swych rozmowach, które Henlein przeprowadził kolejno z byłym kanclerzem skarbu Churchilem, przywódcą opozycji liberalnej Archibaldim Sinclairem, oraz wybitnym członkiem rządowej Labour Parthy posłem Karolem Micholsonem — przywódca Niemców sudeckich wyjaśnił główne punkty swej słynnej mowy karlsbadzkiej, w której przedstawił żądania Niemców sudeckich polityków, że żądania te są niezwykle umiarkowane i w zasadzie ograniczają się jedynie do autonomii w polityce wewnętrznej oraz do zerwania stosunków przyjaźni z Sowietami w polityce zagranicznej.

HENLEIN NAWRACA ANGIELSKĄ OPOZYCJĘ

Czy Henleinowi udało się przekonać tej miary mężów stanu, co Churchil, który dotąd zdecydowanie stał po stronie Czechosłowacji — nie wiadomo, jednak pewne jest, że akcja Henleina w Londynie pozostaje w ścisłym związku z mediacją angielską między Pragą a Berlinem. Pobyt Henleina w Londynie w tych warunkach utrudni niewątpliwie sytuację rządu czeskiego, gdyż jest rzeczą oczywistą, że Henlein na polecenie Berlina przyjechał do Londynu, by dopomóc premierowi Chamberlainowi przekonania opozycji, że najdalej idące ustępstwa wobec Niemiec, są w tej chwili jedynym wyjściem z sytuacji i gwarancją utrzymania pokoju w Europie.

PCHNIĘCIE Z TYŁU

Niewątpliwie Henlein swoją akcją zadał rządowi czeskiemu pchnięcie z tyłu. Poseł czechosłowacki w Berlinie Masaryk stanął się ten cios odparować, składając dłuższą wizytę w Foreign Office, gdzie odbył rozmowę z podsekretarzem stanu. Poselstwo czechosłowackie jest tym bardziej zaniepokojone wizytą Henleina, że nie posiada żadnych informacji dotyczących celów i zamiarów londyńskich przywódcy Niemców sudeckich.

EFEKT MORALNY

Dodać należy, że zarówno w Anglii jak i we Francji wizyta Henleina odniosła już pewnego rodzaju efekt, moralny, gdyż opinia publiczna tych dwóch krajów zaczyna skłaniać się ku przychylnemu załatwieniu dla Niemców sprawy autonomii Sudetów. Panuje powszechne przekonanie, że wysiłki rządu czechosłowackiego czynione na terenie międzynarodowym sprawę tę jedynie odwleką na kilka tygodni, nie potrafią jednak zapobiec jej ostatecznemu załatwieniu.

W Anglii zwycięża w tej chwili pogląd, że za wszelką cenę należy utrzymać pokój w Europie, tym bardziej, jeżeli koszta tego pokoju płaci nie Anglia lecz kto inny.

Zatarg naftowy rozszerza się

Meksyk zrywa z Anglią

Poseł meksykański w Londynie Villa Michel został odwołany. Według doniesień meksykańskiego ministerstwa spraw zagranicznych, zerwanie stosunków dyplomatycznych między Meksykiem i Anglią, wywołane zostało stanowiskiem Anglii w zatargu naftowym.

Sekretarz stanu w meksykańskim ministerstwie spraw zagranicznych Hayn, przekazał angielskiemu posłowi w Meksyku odpowiedź na ostatnią notę angielską i zakomunikował mu, że w związku z nieprzyjaznym stanowiskiem Anglii w sprawie zabezpieczenia kwot mających stanowić odszkodowanie dla angielskich towarzystw naftowych, rząd meksykański widział się zmuszonym odwołać swego posła w Londynie. W Meksyku przybierają nastroje antyangielskie, na skutek ostatniej noty Anglii, domagającej się natychmiastowego zapłacenia odszkodowań.

KSAWERY PRUSZYŃSKI

„Ja ich znam, tych dyktatorów..."

Osiem lat temu wygnany z Rumunii Karol II wrócił do Bukaresztu na Zielone Świątki i przepędziwszy ku powszechnemu zadowoleniu niezdarną regencję, objął władzę. „IKC" wysłał swego nadzwyczajnego korespondenta, któremu król udzielił wywiadu. Korespondent opisał z niezwykłą precyzją wszystko: mundury warty i szamerowania lokai, sukno munduru królewskiego, klamki w pałacu, obicia mebli, co się znajduje na biurku i pod biurkiem. W Polsce krzywiono się na ten system pokazywania wszystkiego. Otóż trzeba przyznać, że jest to rodzaj panujący w całej wielkiej prasie: Amerykanie i Anglicy, Francuzi i Niemcy, cały ten świat lubi wiedzieć co je Roosevelt i jakie filmy lubi Mussolini, i czy pokoju pracy filiżanką rumianku. Na pierwszego rodzaju bieliznę nosi książę Windsor, były król Wielkiej Brytanii. To też nic dziwnego, że nowa książka o Hitlerze i Mussolinim („Ja ich znam, tych dyktatorów"), napisana przez Ward Price, dziennikarza zagranicznego, który najlepiej zna obu dyktatorów, pisana jest w sposób mało dla nas Polaków, zastanawiający...

Bo najpierw — grunt co jedzą. Od tego zaczyna się cała biografia każdego z tych panów:

„Powściągliwość życiowa Hitlera jest dobrze znana: jest wegetarianinem, pije tylko wodę. Najbardziej lubi „Nudelsuppe" — zupę z grzankami. Lubi szpinak, jabłka pieczone lub surowe. Wreszcie „Russische Eier" — „jajka rosyjskie": są to po prostu jajka na twardo podane w sosie majonezowym. Na pod wieczorek jada z przyjemnością ciastka czekoladowe. Nie pije ani kawy, ani herbaty, a jedynie wodę mineralną, lub odwar z kwiatu lipowego i rumianek.

Niekiedy, po dniu wielkiej pracy, lub gdy bardzo się przeziębienia, pije mleko z koniakiem, ale go nie lubi.

Zapach tytoniu uważa za tak nieprzyjemny, że nie tylko sam nie pali, ale w swojej obecności nie pozwala palić nawet po obiedzie".

Co przeczytawszy, anglosaski czytelnik Ward Price'a, bieży czym prędzej do monografii włoskiego kolegi Adolfa Hitlera i znajduje zaraz odpowiednik i materiał porównawczy:

„Duce je mało mięsa: czasami nie je go przez kilka dni. Najwięcej je w południe. Najbardziej lubi potrawy narodowe włoskie, jak risotto. Lubi zwłaszcza wszelkie jarzyny, szczególnie zaś szpinak, groszki, fasolę, selery — bez sosu ani masła, wreszcie owoce. Przepada za grapefruitami! Kiedyś, gdy znajdował się w miejscowości, w której nie mógł ich dostać, posłał kogoś samolotem do Genui, by mu stamtąd przywiózł. Nie pije wódek ani likierów, mało zaś wina. Nie pije ani kawy ani herbaty, ale każe sobie przynieść do swego salonu, jaki sport uprawia Hitler, a jeszcze śniadanie — szklanka mleka. Dwa czy trzy dni w tygodniu pości, pijąc tylko parę szklanek wody z cukrem".

Dzięki panu Ward Price wiemy również jak wygląda sen dyktatorski:

„Hitler kładzie się spać zwykle dopiero koło czwartej nad ranem, gdyż między drugą a czwartą w nocy studiuje raporty ministrów i ambasadorów. Zażywa zawsze środki nasenne, z wyjątkiem pobytów w Berchtesgaden. Ilekroć może sobie na to pozwolić, leży w łóżku do południa".

No, a Mussolini:

„Kładzie się spać między dziesiątą a jedenastą wieczór, sypia od siedmiu do ośmiu godzin na dobę, wstaje z łóżka zaraz po przebudzeniu się, sam się goli po czym odbywa codzienną konną przejażdżkę".

Anglosasi ciekawi są sportowych upodobań obu dyktatorów. Pod tym względem jeszcze góruje Mussolini. Poza jazdą konną i braniem przeszkód uprawia boks, pływanie, szermierkę, lotnictwo. Ponieważ wraz z premierem jednego z państw na wschodzie Europy lubi dojrzeć wszystko i zjawić się tam, gdzie nikt się go nie spodziewa, przeto ten ostatni sport oddaje mu prawdziwe usługi. I tak w ciągu jednego lipcowego dnia zwiedza pięć lotnisk, Akademię lotniczą we Florencji, dziecięce kolonie letnie w okolicach tego miasta, dogląda robót polnych koło Pizy, jest świadkiem wypróbowywania nowych samolotów, każe się w Viareggio, zwiedza instytut dla matek, wreszcie wraca do Rzymu na koncert muzyki włoskiej. Zarówno sporty jak i zajęcia Hitlera wyglądają dużo bladziej. Będąc w Berchtesbaden dużo chodzi po górach. Poza tym jednak nie uprawia żadnych sportów. Pracuje głównie u siebie, w zamknięciu, mało wyjeżdżając, poza większymi uroczystościami.

Obaj mają upodobania muzyczne: — Hitler nie gra jednak na żadnym instrumencie; Mussolini często grywa na skrzypcach. Obaj cenią przede wszystkim muzykę własnych krajów. Hitler najbardziej przepada za Wagnerem i w ogóle za operą. Mussolini uwielbia muzykę kościelną włoską XVIII-go wieku. Łączy ich kult muzyka wrogiego dyktatorom, a miłującego wolność — Beethovena. I Hitler i Mussolini są jego wielbicielami...

Bardzo podobne są i zainteresowania literackie. Tylko że znowuż nieco odmienne:

„Mussolini czyta współczesne powieści francuskie, włoskie, niemieckie i angielskie, najbardziej jednak interesuje go historia i to zarówno współczesne „vies romancees", jak i poważne dzieła uczonych".

Natomiast:

„Hitler czytał ogromnie wiele. Przede wszystkim zna podobno dzieła wszystkich wielkich filozofów niemieckich. Na drugim miejscu nazizm i górska willa w Berchtesgaden gospodarcze. Pod tym względem przestudiował gruntownie położenie wszystkich państw europejskich. Dziś jednak traktuje lekturę co raz bardziej jako rozrywkę. Jego ulubionym pisarzem jest też Karol May, popularny wśród młodzieży niemieckiej".

Rezydencjami Hitlera są: Pałac Kanclerski w Berlinie (dawniej pałac radziwiłłowski, nabyty przez Bismarcka), apartament w Brunatnym Domu w Monachium, gdzie spędził okres dziennikarstwa. Mussolini — na pograniczu bawarsko-austriackim: — Tu miała miejsce, w lutym br., dramatyczna rozmowa z kanclerzem Schuschniggiem. Mussolini mieszka w Rzymie w skrzydle wielkiego pałacu książąt Torlonia. Poza tym w Campena nad morzem Śródziemnym i w Rimini nad Adriatykiem, posiada dwie małe wille, w których jego rodzina spędza letnie miesiące. W prowincji Romagna, niegdyś części państwa kościelnego, skąd Mussolini pochodzi, ofiarowano mu na własność stare, niewielkie zameczysko średniowieczne. Jest to siedziba ponura, z widokiem na poszarpane skały Apeninów i roztocz Adriatyku. Mussolini zjeżdża tu samotnie, gdy potrzebuje skupienia. Jest to jego Berchtesgaden. To zauważyć należy, że Mussolini nie patrzył złym okiem na paru heraldyków włoskich, którzy wyprowadzali jego rodzinę z rodu lokalnych feudałów średniowiecznych, jacy w tych stronach władali w wieku XIII-tym.

W Niemczech można również oglądać drzewo genealogiczne Hitlera: ale po dwóch najbliższych mu generacjach, wśród których mamy przedstawicieli drobnomieszczaństwa, wykazuje się tylko z naciskiem, że nowy władca Niemiec jest, jeśli nie synem, to prawnukiem i praprawnukiem chłopów.

Łączy ich jeszcze jedno: obaj przeszli okres dziennikarstwa. Mussolini — przed wojną był redaktorem naczelnym głównego organu socjalistów włoskich. Posiadał znane nazwisko w prasie włoskiej. Hitler zdobył sobie jako publicysta bardzo dużą poczytność wśród mas. Nakłady jego książek jeszcze na długo przed dojściem do władzy były bardzo wysokie, tak że stanowiły nawet jeden z dochodów partii hitlerowskiej. Ale znowuż, jeśli Mussolini jako pisarz jest żywszy, lżejszy, a zarazem jednak i bardzo skupiony, to styl Hitlera jest cięższy, nierzadko przebijany dygresjami, odbieganiem ku innym tematom, — przeplatany przykładami i opowieściami. Każdy z nich jest i tutaj odmienny. Obok Roosevelta i Stalina, którzy też uprawiali dziennikarstwo lub publicystykę, należą oni do tych współczesnych wodzów, którzy przeszli staż redakcyjny, nim doszli do władzy.

„Słowo".

„Czwarty front wojenny"

Książka o odporności wojennej Niemiec

W Niemczech wyszła z druku książka K. v. Pintschoviusa pt. „Odporność duchowa w wojnie współczesnej" (Die seelische Widerstandskraft im modernen Krieg). Autor w pracy swojej uwydatnia punkt widzenia sfer wojskowych w sprawie odporności duchowej ludności, gdy przyjdzie wojna, przy czym największy nacisk kładzie na doniosłość istniejących w łonie społeczeństwa tendencyj opozycyjnych. Wyraża obawę, iż psychiczna odporność i wytrzymałość mas może się załamać, jeśli atak „błyskawiczny" nie uda się i wojna zacznie się przeciągać. Kierownicze sfery Reichswehry liczą się, wbrew temu, co sądzą sfery partyjne, właśnie z wojną długotrwałą. Dlatego też zależy im na tym, aby sprzeciwy i tarcia wewnętrzne w Rzeszy zostały usunięte.

Te czynniki natury społecznej i psychologicznej odgrywają w czasie wojny, zdaniem kół wojskowych, rolę równie ważną, jak zaopatrzenie Rzeszy w surowce i żywność. Koła te są zdania, iż wytworzenie jednolitej woli przetrwania i ducha bojowości przy użyciu terroru nie uda się, że naród, który ma w kraju u siebie „czwarty front wojenny", nie może prowadzić długo wojny.

W tym punkcie istnieje właśnie sprzeczność poglądów na metodę i system rządów między partią NSDAP i kierownictwem Reichswehry. Wyrazem tych różnic była głośna dymisja gen. v. Fritscha i Blomberga.

Z książki v. Pintschoviusa zdaje się wynikać, iż różnice poglądów między tymi dwoma czynnikami w Rzeszy — trwają nadal.

Anegdoty historyczne

NIEŚMIAŁOŚĆ

Znakomity krytyk i filozof angielski Ryszard Bentley (1662—1742) wsławiony przekładem Horacego i Terencjusza, stawał się wielce nieśmiały, jeśli się znalazł w liczniejszym towarzystwie.

Kiedyś, podróżując po Francji, został zaproszony do księżny de Ferrers. — Wszedłszy do salonu, zastał tam tak wiele osób, że zakłopotany i onieśmielony postał chwilę na uboczu i wreszcie cichaczem wyniósł się do domu.

Pani domu, zapytana przez kogoś, kto to był ten cudzoziemski oryginał, tak go określiła:

— O, to człowiek tak bardzo uczony, że wie, jak się krzesło nazywa we wszystkich językach świata. Tylko, niestety, nie wie, jak się na tym sprzęcie siedzi.

KRÓLOWA I BŁAZEN

Zauważono, że błazen angielskiej królowej Elżbiety (1533—1603), zawsze gderliwy i niepowściągliwy w języku, od kilku dni nie odezwał się do królowej ani słowem.

Królowa, zaintrygowana milczeniem swego błazna, pyta:

— Czegóż to ostatnio tak zaniemówiłeś — nie wytykasz mi ani wad, ani nie krytykujesz moich postępków!

— Nic w tym szczególnego. Po prostu zależy mi na oryginalności, dlatego nie lubię powtarzać tego, o czym wszyscy głośno gadają w całym królestwie.

RIPOSTA

Cyceron (106—43 przed Chr.) mówca, filozof i rzymski mąż stanu, prowadził kiedyś sprawę, mając za przeciwnika niejakiego Metella. Ten, zwalczając Cycerona niedość wybrednymi chwytami, wytykał mu co chwila jego rzekomo plebejskie pochodzenie, rzucając pytanie:

— Bo kim w rzeczywistości był twój ojciec?

Cyceron znosił to cierpliwie, wreszcie odparł:

— Przez wzgląd na twoją matkę, podobne pytania z twojej strony powinny być raczej kłopotliwe...

OKOLICZNOŚĆ ŁAGODZĄCA

Sławny paryski adwokat Moro-Giafferi, znany z prowadzenia najtrudniejszych spraw, miał raz taką rozmowę z jakimś swoim klientem:

— Nie widzę w pańskim wypadku żadnych okoliczności łagodzących. Przecież pan zamordował aż trzy osoby...

— Tak, ale mogłem zamordować cztery.

ZŁO KONIECZNE

Ferdynand I, cesarz niemiecki (ur. 1503 um. 1564) mawiał o swoich ministrach, że są złem koniecznym:

— Są jak okulary, których wprawdzie nie można nazwać wygodą, a jednak są potrzebne, kiedy niezbyt dobrze widzimy własnymi oczyma.

USPOKOIŁ PACJENTA

Między sławnym lekarzem paryskim Ricord (1810—1889) a jednym z jego pacjentów wywiązała się taka rozmowa:

— Doktorze, proszę mi powiedzieć całkiem szczerze, czy stan mój jest istotnie beznadziejny?

— Niech się pan uspokoi, drogi panie. Statystyka wykazuje, że w pańskim wypadku jeden na sto ma szanse wyzdrowienia.

— Ach! — żachnął się pacjent.

— A ponieważ jan jest właśnie setnym z rzędu... bo widzi pan, tamtym dziewięćdziesięciu dziewięciu, których leczyłem, nic nie pomogło.



Trzynastka kalendarzowa

Trzynastka uważana jest przez większość ludzi za cyfrę feralną. W roku bieżącym był jeden tylko piątek na przestrzeni dwunastu miesięcy, pozostający pod znakiem trzynastki — 13 maja.

W jaki sposób trzynastka wplata się w życie niektórych ludzi, mówi o tym dyrektor Pima w Filadelfii (USA) Roger Bliss, który oświadczył następującemu go dziennikarzowi:

— Myślę o przyszłości nie na podstawie gwiazd, jakby się panu zdawało: ograniczam się do refleksji nad wpływem trzynastki.

Urodziłem się 13 w piątek; obchodziłem trzynastą rocznicę urodzin w piątek 13-go; dwudziestą szóstą (2x13) rocznicę urodzin obchodziłem w piątek 13; spotkałem się z tą, która miała zostać moją żoną 13 kwietnia 1913 roku, zaręczyłem się 13 kwietnia 1919 roku, wziąłem ślub w piątek 13-go o godz. 13-ej w kościele przy trzynastej ulicy; wsiadłem zaś do pociągu, mającego nas zabrać w podróż poślubną, który stał na 13tym torze!

Trzeba przyznać, iż liczba trzynastek, które dyr. Bliss zgromadził dla udowodnienia ich wpływu na bieg jego życia jest imponująca. I przy tym, jak wynika z toku wydarzeń, trzynastka w życiu dr. Blissa nie okazała wcale przypisywanego jej złego wpływu.

Rosół do najrozmaitszych farszy przyrządza się najszybciej z MAGGIego kostek bulionowych

Kapusta włoska z baraniną

$^3/_4$ kg baraniny, cebula, 2 główki kapusty, $^1/_2$ kg ziemniaków, 1 łyżka masła, 1 łyżka mąki, 2 MAGGIego kostki bulionowe.

Baraninę wypłukać, posolić, obłożyć plastrami cebuli i zostawić pod przykryciem. Następnie gotować mięso wraz z podzieloną na części i sparzoną kapustą. Krótko przed ugotowaniem dodać ziemniaki pokrojone w kostki i gotować całość do miękkości. Z masła i mąki przyrządzić zasmażkę, rozprowadzić bulionem z $^1/_2$ litra wrzącej wody i 2 MAGGIego kostek bulionowych i dodać do mięsa. Zagotować i odstawić.

ZEZEM

Z olkusko-siewierskiego śmietnika

Kradł pan sołtys i inkasent,
(tak się czasem w gminie złoży),
a że przykład idzie z góry —
kradli więc sekwestratorzy.
Wójt zaś wspólnie z sekretarzem
wszystko pięknie tuszowali,
zaś złodziejów radni... premią
po pięć procent ukarali.

Szerszeń

Jubileusz p. premiera

Z OBU STRON OKIENKA

Szef rządu p. premier Sławoj-Składkowski obchodzi dzisiaj jubileusz...

Jubileusz sprawowania bez przerwy w ciągu dwóch lat urzędu Prezesa Rady Ministrów, co jest swego rodzaju rekordem w Polsce. Żaden dotychczasowy premier nie przetrwał na tym stanowisku tak długo.

P. premier jest przeciwnikiem jubileuszów osób zajmujących urzędowe stanowiska, a już najbardziej nie lubi składania z tej okazji prezentów, tudzież wylewnej wdzięczności i radości które nie zawsze idą w parze ze szczerością intencyj i życzeń. Może tedy znany okólnik p. premiera o jubileuszach ma głębsze znaczenie psychologiczne.

Niewątpliwie życzenia składane dzisiaj p. premierowi są szczere i serdeczne. Premier Sławoj-Składkowski ma sympatie całego społeczeństwa. Zapracował na nią uczciwie i choć w początkach swej działalności nad usprawnieniem administracji napotykał na wesołe uwagi ze strony niektórych organów prasowych, trzeba przyznać bezstronnie, że do dzisiaj w tej sprawie zrobiono wiele, a hydrze... nie od razu łeb urwano.

P. premier, o ile możemy to stwierdzić z obserwacji, jest zwolennikiem konsekwentnego postępowania, co musi wszystkich napawać otuchą i stanowi dobrą wróżbę na przyszłość.

„Latający premier" — jak ktoś nazwał szefa rządu, położył nie małe zasługi w zaniedbanej dziedzinie higieny publicznej i jego, osobiste nieraz, interwencje przyczyniły się sporo do podniesienia stanu sanitarnego osiedli i miasteczek, a nawet miast, boć przecież niewiadomy był dzień i godzina wizyty p. premiera. Latał nawet samolotem od miasta do miasta, nagradzał stróży, łajał notabli miejskich, zaglądał do śmietników, co mu niektórzy brali za złe, ale uczył czystości, porządku i ładu...

Z tych wizyt powstało nie mało anegdot, poniektórzy burmistrzowie kładli się do łóżka, gdy tuman kurzu na złej drodze zwiastował jakiś zmotoryzowany wehikuł u bram miasteczka, a pp. przodownicy własnoręcznie przyśpieszali ruch wahadłowy pędzla z wapnem w głębokich, niczym kaniony — rynsztokach małomiasteczkowych.

Może to i wydać się śmieszne, że premier rządu zajmuje się takimi, na pozór błahymi sprawami, ale inspekcje premiera Składkowskiego miały i mają swój sens w społeczeństwie, w którym zamiłowanie do czystości wpajać trzeba dopiero mandatami karnymi.

Zasługą p. premiera jest także zniwelowanie granicy urzędowej między t. zw. stroną a funkcjonariuszem państwa. Klient w urzędzie traktowany był zawsze jak intruz i patrzono nań z politowaniem, gdy chciał czy domagał się załatwienia prostej kwestii od ręki.

Jakże to? Od razu! A gdzież tok urzędowania?

To też nic dziwnego, że powszechnie utarł się pogląd, że bez protekcji nic się w urzędzie nie zrobi i w takiej tylko atmosferze mógł b. poseł Idzikowski wyłudzić od piekarzy 20.000 zł. na rzekomą interwencję w sprawie obniżenia podatku, który już przed kilku tygodniami obniżony został.

Najwidoczniej p. Idzikowski znał psychologię „klienta" urzędowego...

„Życie zaczyna się o ...ej rano" — śpiewano w warszawskich teatrzykach, gdy p. premier dostał manii sprawdzania punktualności urzędników.

Ale czy nie miał racji?

P. premier dąży do tego, aby z „obu stron okienka" wytworzył się stosunek zaufania i wzajemnego szacunku: dla pracy urzędniczej i dla sprawy i czasu klienta.

Jest jeszcze wiele do zrobienia, ale ustały już niezmożne „urgensy" o zapłacenie jednego... grosza, zmniejszono zużycie papieru kancelaryjnego, którego w Polsce zapisywano więcej, niż w całym imperium brytyjskim, wprowadzono terminy odpowiedzi i ustalono „tok" trwania urzędowej sprawy.

Skrzywdzilibyśmy tych urzędników, którzy i bez nacisku z góry wypełniają sumiennie i po obywatelsku swoje obowiązki, gdybyśmy chcieli uwagi te uogólniać. Dobra wola musi cechować obie strony. Zarówno urzędnika jak i klienta urzędu.

W Warszawie np. zdarzył się ostatnio taki wypadek. W ruchliwym punkcie miasta policjant regulujący ruch w pewnej chwili ruchem pałeczki dał do zrozumienia przechodniom, aby przyśpieszyli kroku. Ten niewinny gest posterunkowego, uzasadniony w danym wypadku koniecznością szybszego oczyszczenia jezdni dla pojazdów, wywołał gwałtowny odruch ze strony przechodzącego inżyniera. Uczuł się on obrażony, iż policjant popędzał go pałeczką. Domagał się nawet, wiedząc chyba dobrze, że posterunkowy nie ma czasu na rozmowy, aby go przeprosił i to natychmiast.

Z inteligentami najtrudniej dojść do ładu. W niektórych wypadkach nawet dyplom akademicki nie będzie sprawdzianem kultury i inteligencji.

Przed dwoma laty p. premier Sławoj-Składkowski powiedział o sobie obejmując urząd premiera, że idzie na patrol. Patrol, termin ściśle wojskowy i o określonych zadaniach zamienił się na stały posterunek. Patrolami są teraz częste „wypady" p. premiera po kraju.

W czasie jednej z takich inspekcyj p. premier był w Sosnowcu. Nie poznał tego grodu, w którym ongiś jako lekarz mieszkał i praktykował, a przejeżdżając ulicą Małachowskiego i nową dzielnicą obok Ratusza zdumiony był rozrostem Sosnowca.

Nie pokazano oczywiście p. premierowi dziur i ruder, bo i po co psuć gościowi rzetelny zachwyt nad miastem, które zostawił... drewniane a zobaczył murowane.

Ta trawestacja niech idzie dziś na rachunek jubileuszu p. premiera, którego w trzecim roku jego patrolu, chcielibyśmy (może nie wszyscy) zobaczyć w Zagłębiu...

LUCJAN HORSKI

NA FALI DNIA

DOM SPOŁECZNY I ODCZYT KS. TRZECIAKA

W jednym z dzienników zamiejscowych a prowadzącym stronę poświęconą wiadomościom Zagłębia i Śląska — pojawiła się wiadomość o rzekomym odmówieniu przez Zarząd Domu Społecznego w Sosnowcu sali na odczyt ks. Trzeciaka. Sprawa ta nabrała nawet pewnego rozgłosu a z wyjaśnień osoby zajmującej się wynajęciem sali p. Dymarskiego oraz wyjaśnienia nadesłanego do Zarządu Domu Społecznego przez gospodarza sali p. Rabsztyna wynika, że nikt nie odmawiał wynajęcia sali.

Ponieważ sprawa ta nabrała rozgłosu przytaczamy dosłowne wyjaśnienie p. Rabsztyna przesłane do Zarządu Domu Społecznego.

„Parę dni przed odczytem ks. dr Trzeciaka zgłosił się telefonicznie p. Dymarski o wynajęcie sali gimnastycznej na odczyt w środę od godziny 20 do 22. Ponieważ sala gimnastyczna w dnie powszednie jest zajęta przez szkoły od godziny 8 do 14, a przez organizacje od godziny 16 do 21, przeto wiążącą odpowiedź będę mógł udzielić po porozumieniu się z zainteresowanymi osobami. Na powyższe p. D. oświadczył, że o godzinie 20 będzie przechodził w okolicach Domu Społecznego to osobiście przyjdzie omówić tę sprawę.

O godzinie 20 zgłosił się p. D. jednakże nie zdołałem się jeszcze porozumieć, przeto ustaliliśmy, iż będę się starał do godziny 22 porozumieć, i telefonicznie zawiadomić p. D., jeżeli zaś do godziny 22 nie będę się mógł porozumieć, to p. D. następnego dnia skomunikuje się ze mną po godzinie 17. W czasie rozmów między innymi oznajmiłem p. D. iż na przyszłość proszę wcześniej zgłaszać zapotrzebowanie na salę, i to, że Dom Społeczny posiada tylko 100 krzeseł własnych i kilka ławek, więc będę musiał wypożyczyć od organizacji krzesła co znów nastręcza trudności, ponieważ w godzinach wieczornych organizacje urzędują. Ku mojemu zdziwieniu p. D. tę sprawę dość niepoważnie i lekceważąco potraktował, oświadczając iż ludzie mogą stać na odczycie.

Ze względu na osobę prelegenta postanowiłem odczytowi dać możliwie ramy poważne i właściwe nie biorąc powiedzonka p. D. pod uwagę.

To też po porozumieniu się następnego dnia z kierownikami szkół i osobami prowadzącymi ćwiczenia, zarządziłem: niektóre grupy ćwiczące w środę przenieść do mniejszych lokali a inne przenieść na następny dzień, z sali gimnastycznej przenieść do przyległych lokali sprzęt i przyrządy gimnastyczne, pozdejmować siatki i tarcze, znieść i ustawić krzesła na sali, a o ile będzie chłodno salę ogrzać. Zamówić 2 osoby do pomocy w wykonywaniu tych prac, na przeciąg 5 godzin.

Dyżurnemu zakomunikowałem, że jeśli w czasie mojej nieobecności zgłosi się p. D. lub ktokolwiek w sprawie odczytu ks. dr. Trzeciaka, to proszę oświadczyć, że sala na odczyt na środę w godzinach od 19 do 23 będzie przygotowana. Koszt wynajęcia sali wyjątkowo tylko będzie wynosić 10 (dziesięć) złotych.

Zarządzenia zostały wykonane, sala na odczyt przygotowana, niestety, p. D. potraktował całą sprawę dziwnie lekkomyślnie ignorując naszą rozmowę nie raczył nawet zakomunikować ze rezygnuje z takich czy innych powodów. Nie przypuszczałem, że p. D. traktował sprawę niepoważnie, narażając mnie na zbędne koszta, zawód i stratę czasu".

(—) P. Rabsztyn.

Powyższy list dostatecznie chyba wyjaśnia całą sprawę i wykazuje niezbicie iż nie tylko nie odmawiano wynajęcia sali, ale poczyniono przygotowania do wynajęcia.

ZASTĘPCZA SŁUŻBA WOJSKOWA. Po rozpoczęciu robót przy zastępczym obowiązku wojskowym, wydano wyjaśnienie o górnej granicy wieku dla powołanych osób. Granicą jest 50 lat, o ile stosunek do powszechnego obowiązku wojskowego uregulowano nie w wieku poborowym, lecz później.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

15 Maj

Niedziela

Zofii, Jana Sal.

Słowiański: Strzeżysława.

Słońca wsch. 3.42, zach. 19.23

Księżyca w. 20.39, zach. 4.15

HISTORIA PODAJE:

1648 Klęska Polaków pod Żółtymi Wodami w walce z Kozakami.
1697 Sejm elekcyjny po śmierci Jana III.
1811 Zwycięska bitwa lansjerów polskich z Anglikami nad rzeką Albuhera.
1815 Powstanie W. Ks. Poznańskiego. Król pruski przyrzeka swobody Polakom.
1863 Zygmunt Padlewski, wódz powstania rozstrzelany w Płocku przez Moskali.
1891 Encyklika „Rerum Novarum" Leona XIII
1910 Zmarła w Grodnie Eliza Orzeszkowa.

PRZYSŁOWIA:

Na święta Zofiją
Pola w kłosy się wybiją.

ZŁOTE MYŚLI

„Niech każdy z Waszmościów raz na zawsze to sobie zanotuje, iż dla Pana Boga nie masz nic niepodobnego i niechże w najcięższych nawet terminach ufności w Jego miłosierdzie nie traci".

H. Sienkiewicz.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Warszawska Cytadela".
EDEN: „Groźny Bill".
PATRIA: „Władczyni puszczy".

—oOo—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury dzienne i nocne pełnią następujące apteki:

H. Rogowskiego — ul. Małachowskiego 12
C. Truszkowskiego — ul. Piłsudskiego 46

—oOo—

ZE ZWIĄZKU PAŃ DOMU W SOSNOWCU. Staraniem Związku Pań Domu i Szkoły gospodarczej im. gen. Zamojskiej odbędzie się 18 bm. t.j. w środę o godz. 17 w tejże szkole (obok kościółka kolejowego) pokaz „Różne sposoby przyrządzania zup". Wstęp 20 gr.

Teatr miejski w Sosnowcu

Już dziś w niedzielę ujrzymy dwukrotnie świetnego komika Władysława Waltera, który wystąpi w melodyjnej operetce „Cnotliwa Zuzanna" — po południu o godz. 17.15 i wieczorem o godz. 20.30. Oprócz ulubieńca publiczności wystąpią pp.: Maria Nochowiczówna, Bolesław Polański, Blanka Olszańska i in. Orkiestrą dyryguje kapelmistrz Zygmunt Golimowski. Na czele baletu ujrzymy primabalerinę Halinę Lubiczówne.

DLA DZIECI o godz. 15 tego dnia teatr wystawia jedną z najpiękniejszych bajek z muzyką, baletem i śpiewami p.t. „Królewna Śnieżka i siedmiu karłów".

Kasa teatru czynna od godz. 11 do 13 i od 14.

We wtorek, 17 bm. wystąpi gościnnie po sukcesach zagranicą nasza słynna rodaczka, znakomita diseuse GENA PRUS-HONARSKA w jednym wielkim wieczorze humoru, piosenki i tańca.

—oOo—

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Sobota 14 bm. godz. 15.30 — „Gałązka rozmarynu" (dla szkół); godz. 19.30 — „Gałązka rozmarynu" (dla Zw. Naucz. Pol.)

Niedziela 15 bm. godz. 11 — „Jaś i Małgosia" (poranek szkolny); godz. 15.30 — „Gałązka rozmarynu" (dla kop. Siemianowice); godz. 20 — „Gałązka rozmarynu".

Poniedziałek 16 bm. o godz. 19.30 i 21.30 — Występ Józefiny Baker.

Wtorek 17 bm. o godz. 19.30 i 21.30 — Występ Józefiny Baker.

Pierwszy występ Józefiny Baker

Zapowiedź pierwszego występu słynnej „czekoladowej" gwiazdy Józefiny Baker w teatrze im. St. Wyspiańskiego zelektryzowała całą okolicę. Józefina Baker jest od paru dni przedmiotem rozmów najszerszych sfer publiczności, która pragnęłaby zobaczyć na scenie głośną interpretatorkę „charlestona" i „J'ai deux amours". Józefina Baker to dzisiaj nie tylko żywiołowa i egzotyczna tancerka, to także subtelna odtwórczyni sentymentalnych piosenek — skala tej niezrównanej artystki jest olbrzymia: od dzikiej Cucurachy do wiedeńskiego walca, od zawrotnej akrobatyki do pieśni dramatycznej.

Występy Józefiny Baker odbędą się w poniedziałek dnia 16 i we wtorek dnia 17 bm. o godz. 19.30 i 21.30.

Bilety w cenie od 1.90 do 12.80 do nabycia w kasie teatru.

Wizytacja pasterska J.E. ks. biskupa dr Kubiny

w parafiach Zagłębia Dąbrowskiego

Od ub. poniedziałku bawi w Zagłębiu Dąbrowskim pasterz diecezji Częstochowskiej J. E. ks. biskup dr T. Kubina, wizytując miejscowe parafie.

W poniedziałek i wtorek J. E. ks. biskup dr Kubina wizytował parafię Niemce, w następne zaś dni nowoutworzoną parafię w Klimontowie oraz parafię w Zagórzu.

W KLIMONTOWIE

Na przyjazd Arcypasterza Klimontów przybrał odświętny wygląd. Ustawiono 2 bramy powitalne z odpowiednimi napisami: 1-szą przez gospodarzy, 2-gą przez urzędników i górników.

W środę o godz. 17 na powitanie Dostojnego Gościa wyruszyła procesja, w której wzięli udział: młodzież szkolna z ciałem pedagogicznym, organizacje i bractwa kościelne z krzyżami i sztandarami, stowarzyszenia społeczne, orkiestra górnicza, liczne duchowieństwo z dziekanem ks. prał. Golą na czele oraz wielotysięczne rzesze wiernych.

Przy pierwszej bramie Księcia Kościoła powitali: 5-letnia Ela Wąsówna okolicznościowym wierszem i kwiatami, 18-letnia rycerka z Krucjaty Szydłowska i gospodarz p. Madej chlebem i solą; przy drugiej — dyrektor TKS inż. Frycz i górnik Staśkiewicz.

W kościele składał ks. biskupowi sprawozdanie miejscowy proboszcz ks. Cz. Drożdż, poczym ks. biskup wygłosił godzinne podniosłe przemówienie, w którym wyraził swą radość i podziękowanie tym wszystkim, którzy przyczynili się do utworzenia parafii, a w szczególności Dyrekcji Towarzystwa Kopalń i Zakładów Hutniczych Sosnowieckich za bezpłatne udzielenie gmachu kopalnianego na kościół oraz budynku na plebanię.

W czwartek J. E. celebrował uroczystą mszę św., poczym udzielał Sakramentu Bierzmowania młodzieży szkolnej, a po południu młodzieży pozaszkolnej i starszym. W tymże dniu złożył prywatne wizyty: dyr. Fryczowi, sztygarowi Tucholskiemu, gospodarzom Rodkowi i robotnikowi Krzysztofikowi. Wieczorem zaś na placu obok kościoła składały ks. biskupowi sprawozdania ze swych działalności organizacje i bractwa kościelne.

W piątek od godz. 9.30 Dostojny Gość przeprowadził wizytacje: szkoły powszechnej, miejscowego przedszkola Tow. Kopalń Sosnowieckich, prowadzonego przez p. W. Sepetową; czytelni Polskiej Macierzy Szkolnej, subsydjowanej przez TKS i sklepu spółdzielczego.

O godz. 17 J. E. ks. biskup opuścił Klimontów, żegnany przez tłumy parafjan.

NA ŚRODULI

Wczoraj Dostojny Pasterz wizytował Środulę, która terytorjalnie należy do Sosnowca, a wchodzi w skład parafii zagórskiej.

O godz. 10 rano J. E. ks. biskup Kubina w asyście ks. dziekana Goli i ks. proboszcza Senko, powitany został u granic miasta przez p. starostę Walewskiego i prezydenta miasta posła Kaczkowskiego. Przed bramą triumfalną na ulicy Północnej witał Dostojnego Gościa Komitet obywatelski, w imieniu którego przemawiał p. Bończek, wręczając następnie J. E. ks. biskupowi chleb i sól; dziatwa szkolna wręczyła Dostojnemu Pasterzowi wiązankę kwiecia.

Po przywitaniu J. E. ks. biskup dr Kubina udał się w asyście do przedszkola miejskiego. W imieniu inspektora szkolnego powitał Dostojnego Gościa kier. Barański. J. E. ks. biskup spędził w przedszkolu pół godziny, słuchając śpiewu dzieci i wierszyków. Po obdarowaniu dzieci obrazkami J. E. udał się do Szkoły powszechnej nr. 22.

Dostojnego Gościa powitał w szkole kierownik szkoły p. Bilewicz oraz przewodniczący komitetu opieki szkolnej p. Szary; przemawiała również jedna z uczenic, wręczając następnie J. E. kwiaty. J. E. ks. biskup wygłosił krótkie przemówienie, dziękując za zgotowane Mu przyjęcie.

Następnie J. E. był obecny na lekcji religii w II oddziale, prowadzonej przez p. Niedźwiedziową, poczym udał się do świetlicy harcerskiej.

Ze świetlicy harcerskiej Dostojny Gość przeszedł do szkoły powszechnej nr. 10, znajdującej się również przy ulicy Okrzei. Dostojny Gość przeszedł wśród szpaleru dziatwy szkolnej z chorągiewkami do sali rekreacyjnej, gdzie zebrało się grono nauczycielskie z kierownikiem szkoły p. Zawadzkim, młodzież szkolna i rodzice. J. E. powitał kier. Zawadzki, następnie przemawiały kolejno trzy dziewczynki. Na powitanie odpowiadał J. E. ks. biskup, podkreślając serdeczne przyjęcie z jakiem spotkał się na Środuli.

Po przemówieniu J. E. ks. biskupa dokonano wspólnej fotografii, poczym Dostojny Gość udzielił licznie zebranym przed szkołą mieszkańcom Środuli błogosławieństwa pasterskiego.

Około godz. 13 J. E. odjechał do Zagórza.

Dzisiaj o godz. 8 rano zbiórka wszystkich organizacyj, stowarzyszeń oraz społeczeństwa na placu szkoły powsz. nr. 10, skąd wyruszy procesja na uroczyste nabożeństwo do kościoła w Zagórzu.

W NOWYM SIELCU

Komitet przyjęcia JE. ks. biskupa dra Kubiny podaje do wiadomości, że przyjazd Najdostojniejszego Arcypasterza na wizytację parafii do Nowego Sielca nastąpi we wtorek, dnia 17 bm. o godzinie 17.

Komitet zwraca się z apelem do całego społeczeństwa katolickiego i organizacyj społecznych na terenie parafii o wzięcie jaknajliczniejszego udziału w powitaniu Dostojnego Gościa, które nastąpi przy bramie triumfalnej na ul. Zamkowej. Po powitaniu pochód przejdzie ulicami Zamkową, Staszica, Piekarską i Dworską wprowadzając JE. ks. biskupa do kościoła.

Komitet prosi mieszkańców o udekorowanie domów przy wyżej wyszczególnionych ulicach.

Trzeba pamiętać



Już pierwsze dni ciągnienia czwartej klasy czterdziestej pierwszej Loterii Klasowej przyniosły szereg wielkich wygranych, które zasiliły gotówką mieszkańców rozmaitych okolic kraju.

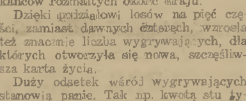
Dzięki podziałowi losów na pięć części, zamiast dawnych czterech, wzrosła też znacznie liczba wygrywających, dla których otworzyła się nowa, szczęśliwsza karta życia.

Duży odsetek wśród wygrywających stanowią panie. Tak np. kwotą stu tysięcy złotych, która padła na nr 68350, podzieliły się trzy mieszkanki Łowicza, Mrozów i Mogilna oraz dwóch graczy z Ratna i Wagańca. Podobnie i wygrana 75.000 złotych (na nr 94409) przypadła w udziale warszawiance, krakowiance i lwowiance, dwie zaś „piątki" znalazły się w rękach przedstawicieli armii.

Na [...] jedną z łowiczanek, p. Irenę Mosławiczównę. Wraz z gronem koleżanek i kolegów biurowych była on właścicielką jednej piątej losu nr 68350 i to właśnie tej piątej części, która by nie mogła wygrać, gdyby utrzymano nadal podział na cztery części.

Męska połowa rodzaju ludzkiego osiągnęła większość wśród współwłaścicieli losu nr 3025. Kwotą pięćdziesięciu tysięcy złotych podzielili się robotnicy łódzcy.

Ponieważ szczęście tak sprzyja paniom, powinny one pamiętać, przed wyjazdem na letnisko, o zaopatrzeniu się w los do pierwszej klasy czterdziestej drugiej Loterii. Zrobić to mogą zaraz, gdyż losy są już u kolektorów. Zwłaszcza te osoby, które mają upatrzone numery, powinny się pospieszyć, by je kto nie uprzedził.



CHRZEŚCIJAŃSKI SKŁAD SUKNA FABRYK BIELSKICH

JAN GARDAŚ

SOSNOWIEC

ul. Warszawska 20 (obok kina „Rialto") **Telefon Nr. 62-049.**

Poleca na sezon letni w wielkim wyborze wszystkie wchodzące w zakres branży włókienniczej artykuły w najprzedniejszych gatunkach

OBSŁUGA FACHOWA — CENY PRZYSTĘPNE

„DOM DZIECI"

SS. Karmelitanek Dzieciątka Jezus w Sosnowcu

Niewiele osób wie o wieloletniej zbożnej pracy Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus, zajmujących się w domu własnym przy ul. Wiejskiej w Sosnowcu nauczaniem i wychowaniem dzieci od wieku przedszkolnego aż do lat 16.

Chodzi tu o młodzież żeńską, którą Siostry Karmelitanki uczą w pracowni robót kobiecych.

Wzorowo, w duchu katolickim prowadzone przedszkole i szkoła powszechna są przedmiotem szczególnej troski Sióstr Wychowawczyń.

Troska ta skłania siostry do stworzenia dzieciom i młodzieży takich warunków pracy, aby dając jak największe plony, odbywała się w nastroju zupełnej radości. Trzeba więc było pomyśleć o budowie nowego gmachu, który nazywać się będzie „Dom dzieci". Obecne pomieszczenie bowiem okazało się za ciasne, to też przed rokiem Siostry Karmelitanki Dzieciątka Jezus przystąpiły do budowy takiego domu przy ulicy Wiejskiej i do chwili obecnej budowę podciągnęły do II-go piętra. Wiele jednak jeszcze brakuje i murów i urządzeń wewnętrznych do całkowitego ukończenia „Domu dzieci", tak bardzo potrzebnego w tej dzielnicy.

Po ukończeniu — „Dom Dzieci" przy ul. Wiejskiej, pomieści około 300 wychowanków. Będzie on miał 12 dużych sal wykładowych i pracownię, oraz wielką salę gimnastyczną.

W Sosnowcu tworzy się właśnie komitet dokończenia budowy „Domu dzieci". Komitet ten wkrótce zwróci się do społeczeństwa katolickiego z apelem, aby umożliwiło ono Siostrom Karmelitankom Dzieciątka Jezus dokończenie pięknego dzieła.

I zapewne Siostry nie spotkają się z odmową.

Nowe ceny

MIĘSA WOŁOWEGO I CIELĘCINY

Komisja cennikowa przy Magistracie w Sosnowcu ustaliła nowe ceny mięsa wołowego, cielęciny i baraniny z uboju mechanicznego i rytualnego. Nowe ceny, które obowiązują od jutra są następujące (w nawiasach ceny mięsa z uboju rytualnego): mięso wołowe z dokładką 20% kości 0.90 zł za kilogram (zł 1.05), mięso pieczeniowe z dokładką 20% kości zł 1.10 (zł 1.30); mięso wołowe pieczeniowe bez kości — zł 1.30 (zł 1.56), kości — zł 0.30 (0.30); mięso cielęce przednie z kością — zł 1.10 (zł 1.20), zadnie z kością zł 1.20 (1.30); cielęcina bez kości — zł 1.50 (zł 1.65); baranina przednia z kością — zł 1.10 (1.20), baranina zadnia z kością — zł 1.20 (1.30), baranina bez kości zł 1.50 (1.65).

Akademia żałobna

W MIŁOWICACH

Staraniem Oddziału Związku Strzeleckiego Huta „Miłowice" oraz Koła PCK przy hucie „Miłowice" urządzona została w czwartek dn. 12 bm. w lokalu miejscowej ochronki uroczysta żałobna akademia ku czci pamięci Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Akademię zagaił i słowo wstępne wypowiedział p. Stefan Flak, poczym p. Blachówna Kornelia nadzwyczaj udatnie zadeklamowała wiersz p.t.: „Trzy lata już minie".

Następnie prezes Związku Strzeleckiego p. Eski Stanisław wygłosił dłuższy referat o życiu i czynach Wskrzesiciela Niepodległości i Wielkiego Budowniczego Państwa Polskiego.

W dalszym ciągu deklamowali pp. Piotrowska Stanisława wiersz p.t. „Wodzowi w hołdzie" Sikorska Maria p.t.: „Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu", Blachówna Kornelia p.t. „Legenda o srebrnych dzwonach" i „Serce Wodza" oraz Gryglewski Eugeniusz p.t. „Czapka strzelecka".

Należy podkreślić, że wykonawcy starannie opracowali swoje deklamacje, które utrzymywały h. poważny nastrój na sali.

Atrakcją akademii był śpiew solowy p. Cygankowej Czesławy, która przy akompaniamencie pp. Ślimaka i Macugi odśpiewała trzy pieśni, a mianowicie: „Wojna" „To nieprawda że Ciebie już nie ma" i „Wizja szyldwacha".

Bardzo był wzruszający moment, kiedy po sygnale syren fabrycznych, biciu dzwonów i chwili ciszy p. Cygankowa z przejęciem zaśpiewała „To nieprawda, że Ciebie już nie ma". Widać było na twarzach licznie zebranej i poważnej publiczności ogromne wzruszenie, a w niejednych oczach nawet łzy.

—oOo—

Obchód rocznic

ENCYKLIK PAPIESKICH W DĄBROWIE

W niedzielę, dnia 15 bm. Stow. robotników chrześcijańskich i chrześcijański Związek metalowy w Dąbrowie Górniczej, urządzają uroczysty obchód rocznic wydania encyklik papieskich „Rerum Novarum" i „Quadragesimo Anno" z programem następującym:

godz. 10.30: zbiórka członków, sympatyków i zaproszonych organizacyj z domu Stow. robotników chrześcijańskich ul. Kościuszki 18;

godz. 10.45: wymarsz z orkiestrą do kościoła na uroczyste nabożeństwo, podczas nabożeństwa kazanie o znaczeniu encyklik;

godz. 12.30: Powrót pochodem z ks. proboszczem i ks. ks. wikarjuszami na cele do sali Stowarzyszenia, gdzie odbędzie się akademia, na program której złożą się: zagajenie, referat, część wokalna;

godz. 14: zakończenie hymnem „My chcemy Boga".

—oOo—

Akademie w Dniu Matki

W KOŁACH MŁODZIEŻY PCK

Staraniem zarządu Koła młodzieży PCK przy szkole powszechnej w Strzyżowicach ku uczczeniu Dnia Matki została odprawiona w dniu 7 bm. msza św. na intencję wszystkich matek. W dniu 8 bm. odbyła się akademja na program której złożyły się: przemówienie, deklamacje, dwa obrazki sceniczne p.t. „Serce matki" i „Matka" oraz szereg pieśni w wykonaniu chóru.

Dnia 8 bm. odbyła się staraniem Koła młodzieży PCK przy szkole powszechnej nr. 21 w Sosnowcu uroczysta akademia z okazji Dnia Matki. W sali, pięknie ozdobionej kwiatami i transparentami w obecności licznie zebranych matek dzieci odegrały inscenizację p.t. „Naszej mateczce". Do tańca marynarzy, baletu i śpiewu grała na fortepianie opiekunka Koła p. Helena Bergman. Następnie wszystkie matki zostały obdarowane przez swe dzieci kwiatami i upominkami. Na zakończenie odbyło się wspólne zdjęcie matek i dzieci.

—oOo—

ZARZĄD DOMU LUDOWEGO W SOSNOWCU zawiadamia, że w niedzielę dnia 29 bm. o godz. 10 rano w lokalu własnym przy ulicy Jasnej 26 odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków D. L. z następującym porządkiem dziennym: Zmiana statutu Domu Ludowego. O ile w powyższym terminie nie przybędzie dostateczna ilość członków, to walne zebranie odbędzie się w drugim terminie, w tymże dniu i lokalu o godz. 10.30 i zgodnie z § 15 statutu będzie prawomocne bez względu na ilość członków.

ZARZĄD KOŁA FOTOGRAFÓW AMATORÓW „ŚWIATŁOCIEŃ" W SOSNOWCU zawiadamia wszystkich swoich członków i sympatyków miejscowych oraz z Będzina i Dąbrowy, że w czwartek dnia 19 bm. o godz. 18 w I terminie, a o 19 w drugim w Państwowym Liceum pedagogicznym przy ul. Wawel 1, odbędzie się zebranie celem podjęcia ponownej działalności Koła.

Reportaż z toru wyścigowego w Brynowie

„ZA JEDNE DZIESIĘĆ ZŁOTYCH"

Utarł się niesłuszny przesąd, że można przegrać tylko na loterii. Albo np. w brydża. Bo istnieje obok brydża i loterii nie mniej fascynujące słówko: totalizator. Góruje on ponadto nad tamtymi między innymi zaletami tą, że na przegraną nie trzeba wyczekiwać przez cały długi miesiąc na „ciągnienie" względnie ... się nad „rohrem". Start, półtora, dwa lub trzy okrążenia (co trwa od 1—4 minut) — i już przy celowniku jakiś zatracony „fuks" niesie ci w mocno wyciągniętym pysku fantastyczne i mniej fantastyczne wygrane. Potem jeszcze kilka minut wyczekiwania — i na tablicę totalizatora wskakują żwawo białe, pulchne cyfry. A wszystko to „za jedne dziesięć złotych".

Ale zacznijmy od początku. Czytasz gazetę, między sprawozdaniem z posiedzenia Ligi Narodów i Towarzystwa Hodowli Kanarków (Cześć ptactwu!) wyczytujesz skromną, petitową wzmiankę, że „wczorajszy dzień wyścigów stał pod znakiem wysokich wypłat". Zaczyna cię to interesować i dowiadujesz się, że za Miss Palü (to nie artystka filmowa, ani żadna „jasnowidząca") płacono 176 zł za 10 zł. Połknąłeś przynętę (wraz z haczykiem!) i przepadłeś na wieki. Jesteś od tego czasu wściekłym „zabitym, zatraconym „totkomanem". Swoją chciwość i zachłanność na łatwe zyski nazywasz „zamiłowaniem do koni", zapominając o tym, że wczoraj jeszcze wracając dorożką „podgazowany" do domu, poczuwszy się nagle Ben Hurem w złocistym rydwanie, wyrwałeś woźnicy bat i prałeś nim biedną szkapinę — dziś zapisujesz się do Ligi Ochrony Zwierząt, swoim znajomym posyłasz pocztówki tylko z końskimi łbami i w ogóle zaczynasz namiętnie kochać koński ród. A wszystko dlatego, nędzny hipokryto, żeś wygrał wczoraj na Algierze 106 złotych (za 10 zł!). A wygrałeś dlatego, żeś nie miał zielonego pojęcia o graniu, bo jak przecież można było grać Algiera „z góry" w towarzystwie takich faworytów, jak... Mniejsza jednak o faworytów. Miałem opisać wszystko kolejno od początku, z galopuję wraz z Algierem do celownika, nie mogąc wyzbyć się brudnego materializmu. Jeśli więc już wiesz, co to totalizator, kupujesz za 50 gr „program wyścigów konnych", z którego dowiadujesz się, jakie konie i na jaki dystans będą biegać, kto i kiedy danego konia rodził, przez kogo będzie „jechany" i z jakim obciążeniem. Dowiadujesz się ponadto, gdzie, kiedy i z kim każdy koń biegał oraz — co najważniejsze — który koń w każdej gonitwie przyjdzie pierwszy do celownika. Wiesz już teraz wszystko — chodzi jeszcze o taki drobiazg jak... 10 złotych. To jest to minimum. Cóż jednak zrobić, jeśli masz w kieszeni tylko np. 5 złote, a chcesz koniecznie zagrać? Tu ćwiartek nie ma, jak na loterii... Szukasz wtedy trzech podobnych sobie Krezusów i gracie we czwórkę na jednego konia. I tu się zaczyna dramat.

— Szkoda gadać, na Sarmatę nie dam złamanego grosza. Grajmy Judicę...

— Zwariował pan?! Ostatnio przyszła bez miejsca.

— Bo „na błoto" ona nie chodzi, a dziś tor dobry i w „płaskiej" musi przyjść z miejscem. A Sarmata chodzi tylko na płoty...

— Jeśli zagram z panami, to tylko Kanciarza...

— Nie macie zielonego pojęcia o graniu! Jak można nie grać teraz Sektora.

Przypłątał się jakiś „kibic", który dowodził, że na pewno przyjdzie „fuks" Hamlet. I przyszedł Hamlet. „Końska spółka" nie grała go jednak i nie grała w tym biegu w ogóle żadnego konia, gdyż kłócili się do samego startu.

Kto gra na wyścigach? Oczywiście ci, którzy mają pieniądze. Towarzystwo czy — jak kto woli — publiczność jest bardzo różnorodna. Jest tylko jedna linia podziału: płeć. Otóż totalizator ma wśród pań bardzo dużo gorących zwolenniczek. Odznaczają się nie tyle znawstwem co intuicją.

— Czy gramy teraz, Stachu?

— Oczywiście. Musimy się przecież „odkuć".

— Bo trzeba było grać Katorżnika, a tyś uparłeś się na Czarnobrewego... Mówiłem, że Katorżnik przyjdzie.

— Ależ Halinko, to tylko przypadek...

— Lepszy mój przypadek od twoich kombinacyj. A kogo teraz zagramy?

— Myślę, że Huragana. Idzie na przeszkody, jak w dym.

— Właśnie, że zagramy „piątkę". Widzisz, jaki ładny koń? Jak się nazywa?

— To Hipek. Owszem, ładny, ale, dziecino, ten bieg jest silnie obsadzony, biegnie trzech faworytów...

Po dłuższej sprzeczce pan Stanisław uległ, ale tylko pozornie. Zgodził się na Hipka, w kasie jednak wykupił Huragana, chcąc sprawić towarzyszce miłą niespodziankę, pewny jego wygranej a przegranej Hipka. Ponieważ jednak pani Halszka nie bardzo dowierzała swemu towarzyszowi, w tajemnicy przed nim wykupiła Hipka — i to „z góry". I znów miała rację. Bo Huragan wyłamał zaraz na pierwszej przeszkodzie — a Hipek przyszedł do celownika jako pierwszy, płacąc 81 złotych za zwycięstwo. Dowiedziawszy się ze zgrozą, jaką to jej mąż sprawi „niespodziankę", pani Halszka w obecności kilku przygodnych świadków oświadczyła stanowczo mężowi, że jutro wnosi skargę rozwodową. Szczęście małżeńskie pana Stanisława uratował jednak fuks Gwiazdor (nie filmowy!), którego uparła się, mimo nieśmiałych perswazji męża, zagrać. Tym razem intuicja zawiodła panią Halszkę, bo Gwiazdor przyszedł ostatni, za to pan Stanisław triumfował, dostawszy za Hamleta, którego zagrał „pokatnie" — 76 złotych.

Plagą toru, jak zresztą każdej gry, są kibice. Natrętni, fanatyczni, zarozumiali. Chcąc za darmo i bez ryzyka mieć emocje, doradzają, typują, zapewniają, krzyczą, zajmują miejsca przed kasami, do których często trudno się docisnąć. Na ogół jednak, jeśli chodzi o tor katowicki, zapędy ich są nieszkodliwe. Nie spotyka się tu, jak na torze warszawskim i lwowskim, zawodowych „nabieraczy", żerujących na naiwności niedoświadczonych graczy. Taki „kanciarz" (nie mieszać z koniem!) zbiera od przygodnych graczy po 2 zł lub po złotym, namawiając ich, by grali „fuksa" — oczywiście fuksa bez żadnych szans. Ponieważ złotówkę zawsze można zaryzykować — interes taki dobrze prosperuje.

Spójrzmy teraz na tor wyścigowy „z lotu ptaka". Trzeba jedno stwierdzić: jeśli totalizator jest hazardem, to jest to chyba najpiękniejszy hazard. Prócz właściwych każdej grze emocji, dostarcza pięknych wrażeń wzrokowych, budzi zamiłowanie do koni, daje płucom kilkugodzinne wytchnienie. A tor katowicki wraz z piękną panoramą ma wyszczególnie wiele dobrych zalet.

ETWA

SKŁAD MATERIAŁÓW WŁÓKIENNICZYCH

właśc. WŁADYSŁAW BOROWIECKI

SOSNOWIEC, UL. 3-GO MAJA 29. TELEFON NR. 630-47

POLECA: na sezon wiosenno-letni i na każdą porę roku w wielkim wyborze materiały Fabryk Bielskich: na ubrania i płaszcze męskie, na płaszcze i kostiumy damskie, modne wełny i jedwabie na suknie damskie oraz materiały na mundurki szkolne. 2037

Obsługa fachowa! Ceny przystępne!

Wczoraj przelatywały nad Zagłębiem

samoloty biorące udział w raidzie PZUW.

Wczoraj rozpoczął się ogólno-polski raid samolotowy pilotów-juniorów o puchar ufundowany przez PZUW. W raidzie wzięło udział 19 maszyn ze wszystkich aeroklubów.

Wczoraj w godzinach rannych wszystkie samoloty przeleciały nad Dąbrową Będzinem i Sosnowcem (zrzucanie meldunków odbywało się w Gołonogu) i lądowały w prostokącie na lotnisku w Katowicach.

Samolot aeroklubu wileńskiego lądował omyłkowo pod Katowicami w Janowie. W czasie lądowania uszkodzone zostało podwozie. Załoga wyszła z wypadku bez szwanku. Po naprawieniu uszkodzenia samolot wziął dalej udział w konkursie.

Po półgodzinnym postoju samoloty wystartowały do dalszego etapu na trasie Katowice — Kraków.

Pierwszy samolot wylądował na lotnisku w Czyżynie pod Krakowem o godzinie 9 rano, a ostatni o godz. 14.

Ogółem na lotnisku krakowskim wylądowało 18 aparatów, gdyż awionetka aeroklubu warszawskiego musiała lądować wskutek defektu pod Chrzanowem.

Lądujących lotników powitał w Krakowie wicewojewoda p. Małaszyński i dyr. PZUW Laśkiewicz.

Z Krakowa nastąpił start do ostatniego etapu do Lwowa.

Zawody zakończą się dziś około godziny 18-ej.

Rozsądek wymaga:

Sumienie społeczne dyktuje:

Oszczędności odkładaj na książeczkę

BANKU „SPOŁEM"

ODDZIAŁ w SOSNOWCU, UL. PIERACKIEGO 1.

Poranek muzyczno-wokalny

DLA MŁODZIEŻY

Zarząd oddziału ZNP w Sosnowcu, organizuje stałe poranki muzyczno-wokalne dla młodzieży szkół powszechnych, mające na celu podniesienie i pogłębienie kultury muzycznej wśród młodzieży.

W dniu 17 bm. o godzinie 12 w sali Teatru Miejskiego, odbędzie się pierwszy inauguracyjny poranek.

Zabawa wiosenna

NA KOLONIE LETNIE DLA NIEZAMOŻNYCH UCZENIC

W sobotę dnia 21 bm. Koło Opieki przy gimnazjum im. Emilii Plater w Sosnowcu urządza w auli gimnazjum „Zabawę wiosenną" z atrakcjami i bridgem.

Dochód przeznacza się na kolonie letnie dla niezamożnych uczenic.

Początek zabawy o godz. 19.

ZŁA PRZEMIANA MATERII

przyśpiesza starość

Zanieczyszczona krew wskutek złej przemiany materii może powodować szereg rozmaitych dolegliwości, bóle artretyczne, łamanie w kościach, bóle głowy, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, mdłości, język obłożony. Choroby złej przemiany materii niszczą organizm i przyspieszają starość. Racjonalną, zgodną z naturą kuracją jest normowanie czynności wątroby i nerek. Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtaczce, artretyzmie ma zastosowanie „Cholekinaza" H. Niemojewskiego. Broszury bezpłatnie wysyła Laboratorium Fizj.-chem. Cholekinaza H. Niemojewskiego, Warszawa, Nowy-Świat 5 oraz apteki i składy apteczne. 2293

Myśl o Twych dzieciach!

Ze względu na nie dbaj o swe zdrowie, wzmacniaj swój organizm pijąc codziennie Ovomaltynę.

Ovomaltine pomaga naturze

Kurs skoczków

SPADOCHRONOWYCH W BĘDZINIE

Z przyczyn niezależnych od obwodu pow. LOPP w Będzinie, zapowiedziany na dzień 12 bm. kurs skoczków spadochronowych nie mógł się odbyć, natomiast będzie przeprowadzony w czasie od 1 do 7 czerwca br.

Wykłady będą się odbywały w sali Pocztowego Przysposobienia Wojskowego (świetlica) w Będzinie przy ul. Narutowicza 1 (gmach Urzędu pocztowego) od godz. 18, o czym wszystkich zainteresowanych i zgłoszonych do Obwodu zawiadamia się.

—oOo—

Matura

W GIMNAZJUM PAŃSTWOWYM IM. W. ŁUKASIŃSKIEGO W DĄBROWIE

W wyniku po raz ostatni przeprowadzonych egzaminów dojrzałości dawnego ustroju — następujący abiturienci tut. gimnazjum otrzymali świadectwo dojrzałości: Bargieł Eugeniusz, Bayer Stefan, Fortunka Florian Zbigniew, Guzikowski Jerzy, Gwóźdź Stefan Bolesław, Janikowski Ryszard, Jastrzębski Wacław, Kałkowski Stanisław Henryk, Karnecki Marian, Kowalski Henryk, Krohm Jerzy, Machura Zdzisław, Ogonek Jerzy, Petrow Eugeniusz, Sosnowski Józef, Szczęsny Zbigniew, Szumbarski Zdzisław Stanisław, Wawrzyński Zdzisław, Wojcieszek Eugeniusz, Zalewski Stanisław, Hemm Felicjan Jan.

HOTEL FRANCUSKI

KRAKÓW

Luksusowo urządzony — Centralne ogrzewanie — Winda (Lift) — Ciepła i zimna woda — Pokoje z łazienkami Telefony miastowe i międzymiastowe, we wszystkich pokojach — Apartamenta — Kawiarnia — Wykwintna restauracja. 2306

CENY POKOI OD ZŁ. 6.—

Telefon centrali 152-95

× ZARZĄD ROSYJSKIEGO TOWARZYSTWA DOBROCZYNNOŚCI W POLSCE, oddział w Sosnowcu podaje do wiadomości, iż w dniu 29 bm. w siedzibie zarządu (ul. Modrzejowska 1 m. 12) odbędzie się doroczne walne zgromadzenie członków Towarzystwa, w pierwszym terminie o godz. 15, w drugim terminie o godz. 16, ważne bez względu na ilość przybyłych członków, z następującym porządkiem obrad: otwarcie zgromadzenia; wybór przewodniczącego i sekretarza zgromadzenia; odczytanie protokułu poprzedniego walnego zgromadzenia; sprawozdanie zarządu za rok 1937; sprawozdanie komisji rewizyjnej; dyskusja; wybór nowych członków zarządu na miejsce ustępujących; wybór komisji rewizyjnej; wolne wnioski i sprawy bieżące.

× ZARZĄD T-WA GIMN. SOKÓŁ W DĄBROWIE GÓRNICZEJ podaje do wiadomości członkom wspierającym i sympatykom, że kto chce w dniach 5 i 6 czerwca rb. jechać na zlot do Lwowa, powinien do dnia 18 bm. wpłacić sumę zł 12 gr 80 na koszta podróży w obydwie strony łącznie z kartą zlotową. Pieniądze wpłacać należy prezesowi Winnickiemu.

× WIOSENNA ZABAWA DZIECINNA. Komitet imprez przy 9 drużynie harcerek w Sosnowcu urządza dnia 15 bm. w sali Domu Społecznego (ul. Żytnia 10) „Wiosenną zabawę dziecinną". Początek o godz. 4 po poł. Wstęp 80 gr i 50 gr. Zysk przeznacza się na obozy letnie tejże drużyny.

× ZAWODY MODELI LATAJĄCYCH Obwód Miejski LOPP w Dąbrowie urządza w dniu dzisiejszym (niedziela) o godz. 11 na terenach nadleśnictwa w Gołonogu (za stacją kolejową, obok boiska sportowego) zawody modeli latających, w których weźmie udział kilkunastu zawodników w różnych grupach. Wstęp na zawody wolny. Zarząd Obwodu zaprasza uprzejmie na te zawody wszystkie osoby interesujące się modelarstwem lotniczym, a szczególnie młodzież szkolna.

Pracownicy Grodzieckiego Tow. OPODATKOWALI SIĘ NA DOZBROJENIE ARMII

Pracownicy fizyczni Grodzieckiego Towarzystwa Kopalń Węgla i Zakładów Przemysłowych S. A. w Grodźcu k-Będzina, na zebraniu w dniu 13 bm., powzięli następującą uchwałę:

„My, pracownicy fizyczni Grodzieckiego Towarzystwa Kopalń Węgla i Zakładów Przemysłowych Sp. Akc. w Grodźcu koło Będzina zebrani wspólnie w dniu 13 maja 1938 r. na sali zbornej, uznając potrzebę dozbrojenia naszej Armii i chcąc się przyczynić w ramach naszych możliwości do tego dozbrojenia, uchwalamy jednogłośnie opodatkować się na Fundusz Obrony Narodowej w wysokości ½% od naszych zarobków na okres 3 miesięcy.

Jednocześnie uchwalamy delegować naszych 3 przedstawicieli do Komitetu utworzonego przez pracowników umysłowych Grodzieckiego Towarzystwa w celu wspólnego zakupu sprzętu uzbrojeniowego dla pułku garnizującego w naszym powiecie. Na przedstawicieli tych wybieramy pp.: Paska Teofila, Zacierę Stefana i Latkowskiego Józefa“.

TOREBKI
PASKI DAMSKIE oraz wszelkie DROBIAZGI SKÓRZANE
najkorzystniej w wielkim wyborze u
PIECHOCKIEGO
SOSNOWIEC Warszawska 6 Tel. 63.052 | DĄBROWA Sobieskiego 23 Tel. 68.234
Obstalunki | Reperacje

Oddział ZPZZ W FABRYCE „ZĄBKOWICE“

W Ząbkowicach odbyło się organizacyjne zebranie robotników czeskiej fabryki szkła T-wa Akc. „Ząbkowice“, celem utworzenia oddziału Zjednoczonych polskich związków zawodowych (chem). Zebranie zagaił p. Eugeniusz Zachamnin poczym przewodnictwo objął p. Antoni Nowak, który poprosił na przewodniczącego pp.: Henryka Bartla i Jana Karwińskiego.

Na wstępie przewodniczący omówił cele i zadania ZPZZ i jego stosunek do Państwa Polskiego, poczym p. Zacharmin odczytał deklarację ideową i statut ZPZZ. Następnie zebrani w liczbie 40 osób postanowili utworzyć oddział Z. P. Z.Z. i wybrali zarząd w następującym składzie: Bartel Henryk — prezes, Marzec Paweł — wiceprezes, Winter Witold — sekretarz, Karwicki Tadeusz — zast. sekr., Karwicki Jan — skarbnik, Płazek Piotr — zast. skarbnika, Sobczyk Edward, Kwiatkowski Franciszek — członkowie zarządu. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Zarębski Antoni — przewodniczący, Krzysiak Jan i Wilczek Jan.

Po odczytaniu protokółu i odśpiewaniu „Pierwszej Brygady“ zebranie zakończono.

Zaznaczyć należy, że do niedawna na terenie Ząbkowic istniały tylko związki klasowe PPS. Ostatnio powstaje na tym terenie już drugi oddział ZPZZ, — grupując uświadomionych robotników.

W stadium organizacyjnym znajduje się trzeci oddział, który powstanie w fabryce „Elektryczność“.

—ooo—

✕ **PORANEK HARCERSKI.** Komisja porankowa zarządu Obwodu Związku Harcerstwa Polskiego w Sosnowcu urządza w niedzielę, dnia 15 bm. w sali kina „Zagłębie“, poranek dla dzieci, młodzieży i starszych w wykonaniu uczniów szkoły powsz. nr. 17 im. św. Barbary, z następującym programem: obrazek sceniczny ze śpiewami pt. „Święto 3-cio majowe“; deklamacja pt. „Do mojej matki“; taniec — Kaliny, taniec — „Górala“; film „Ordynat Michorowski“. Początek poranku o godz. 11.30. Ceny miejsc: w loży 0.54, balkon 0.40, parter 0.25.

✕ **ŚMIERTELNE PRZEJECHANIE.** Onegdaj rano między Strzemieszycami a Sławkowem został przejechany przez „Torpedę“, zdążający w kierunku Radomia mężczyzna nieznanego nazwiska, ponosząc na miejscu śmierć.

✕ **OGRÓDKI DZIAŁKOWE W DĄBROWIE.** W ub. piątek w Dąbrowie przydzielono ogródki działkowe 85 nowym działkowcom na terenach w pobliżu cmentarza.

Budżet Dąbrowy na rok 1938-39

uchwaliła Rada miejska

Rada miejska w Dąbrowie na swym piątkowym posiedzeniu, które przeciągnęło się do północy, uporała się ostatecznie z budżetem na rok 1938-39.

W budżecie, przedstawionym przez zarząd miejski, a którego liczby podawaliśmy w swoim czasie zaszły pewne zmiany, wprowadzone przez komisję oraz na posiedzeniach budżetowych na skutek wniosków radnych.

Dokładne cyfry skorygowanego budżetu w poszczególnych działach po stronie wydatków i dochodów podamy w jednym z najbliższych numerów.

Na wstępie onegdajszego posiedzenia Rada poświęciła kilka minut... „Gońcowi Warszawskiemu“. W czwartkowym numerze tego dziennika, na stronie zagłębiowskiej ukazało się sprawozdanie z wtorkowego posiedzenia Rady miejskiej w Dąbrowie.

Sprawozdaniem tym Rada miejska **uczuła się dotknięta** i na wniosek r. Berbeckiej postanowiono zwrócić się do redakcji G. W. o sprostowanie nieprawdziwych wiadomości.

Następnie przystąpiono do kolejnego rozpatrywania działów wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych. Podczas dyskusji nad działem opieki społecznej r. Berbecka poruszyła sprawę powołania do życia **komitetu opieki nad dziećmi i młodzieżą** oraz **komitetu do walki z żebractwem.**

Przy omawianiu działu popierania przemysłu i handlu zabrało głos kilka osób na temat **Bezprocentowej kasy chrześcijańskiej**, której przyznano subwencję w wysokości **500 zł.** O konieczności popierania poczynań kasy mówili ławnik Szary, r. Domaszewska i r. Bem.

Dłuższą dyskusję wywołała podczas omawiania działu: „Bezpieczeństwo publiczne“ sprawa **oświetlenia miasta** i rewizji umowy z Elektrownią.

Po przyjęciu budżetu zwyczajnego i nadzwyczajnego, rozpatrzono i przyjęto budżety przedsiębiorstw.

Pijcie herbatę „SZUMILIN“
firmy polskiej i chrześcijańskiej 2270

Pokaz mody

w Związku Pań Domu

Dnia 19 bm. o godz. 15.30 w lokalu Stowarzyszenia Techników (3 Maja 25) odbędzie się „Pokaz mody“ — urządzony staraniem Zw. Pań Domu, a zorganizowany przez państwową Szkołę zawodową żeńską w Sosnowcu.

Pokaz ten, tak jak w roku zeszłym, będzie miał na celu zaznajomienie zebranych pań ze zmianami mody, która zaszły w sezonie wiosennym i letnim — oraz z rodzajem prac, prowadzonych przez szkołę. Pokaz obejmuje płaszcze, kostiumy, suknie, stroje plażowe oraz wyroby trykotarskie i bieliznę.

Oczywiście, pokaz szkolny — trudno porównać z takimi pokazami, urządzanymi przez bogate firmy strojów damskich — nie mniej jednak pokaz taki w roku zeszłym spotkał się z dużym uznaniem, a oglądane modele świadczyły o dużym poczuciu harmonii w zestawieniu barw, jak również starannym i pomysłowym wykonaniu.

Zw. Pań Domu, przyczyniając się do urządzenia wymienionej imprezy, wyraża nadzieję, iż wiele pań Zagłębia — zechce z niej skorzystać. Sosnowiec bowiem nie miewa na ogół tego rodzaju urozmaiceń. Mimo zaś wielu głębszych zainteresowań, nurtujących wśród pań zagłębiowskich, moda i jej nakazy stanowią zawsze ten miły temat, do którego chętnie powracamy. Dlatego też równie chętnie weźmą udział w czwartkowym pokazie. Na sali będą jednocześnie do obejrzenia i zamówienia próbki samodziałów lnianych i wełnianych — wyrobu krajowego.

Wstęp na pokaz bezpłatny — obowiązuje tylko smaczny podwieczorek w cenie zł. 1.50.

J. Rudzka

WYŚCIGI KONNE
Z TOTALIZATOREM
W KATOWICACH na torze w Brynowie
odbędą się
w dniach 15, 19, 22, 26 i 29 maja, oraz 5, 6, 12, 16 i 19 czerwca 1938 r.
Początek gonitw o godz. 15.30 bez względu na pogodę.
Komunikacja autobusami z Rynku do toru wyścigowego oraz tramwajami do Parku Kościuszki. 2393

Z działalności Państwowego Banku Rolnego

Oddział w Kielcach

Gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe, które na terenie województwa Kieleckiego otaczane są specjalną opieką i akcją kredytową ze strony oddziału Kieleckiego Państwowego Banku Rolnego, mogą otrzymać w tej instytucji pożyczki na zakup kas pancernych, o ile dokonają w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych ubezpieczenia od kradzieży z włamaniem i od uszkodzeń na okres 10 lat.

Kredyt na zakup kas udzielany będzie w wysokości **80 proc. nabycia kasy oraz kosztów przewozu** do miejsca siedziby Gminnej Kasy Poż.-Oszcz., przy czym warunki nabycia i termin dostarczenia muszą być zawczasu ustalone z fabryką kas pancernych.

Termin trwania kredytu ustalony został **na lat 5 przy 9 półrocznych równych ratach.**

Akcja powyższa przyczyni się wydatnie do zwiększenia bezpieczeństwa gotówki, lokowanej przez rolników w gminnych kasach pożyczkowo - oszczędnościowych.

Poza tym dowiadujemy się, że oddział Kielecki Państwowego Banku Rolnego **obniżył stawki prowizyjne od przyjmowanych do inkasa weksli; od 1 weksla,** płatnego w Kielcach pobiera się 50 gr. bez względu na kwotę weksla, od weksli zamiejscowych dolicza się rzeczywiste koszty porta.



KRÓL GUSTAW V
Reprodukowane przez nas zdjęcie przedstawia szwedzkiego króla Gustawa V wraz z ks. Margaretą i Birgittą.

CHRZEŚCIJAŃSKA PRACOWNIA UBIORÓW
WOJSKOWYCH
L. FLAK BĘDZIN Tel. 71-509.
POLECA dla pp. Oficerów, Podchorążych i Podoficerów oraz dla Organizacyj, Kopalń i Hut wszelkiego rodzaju płaszcze, mundury, peleryny, czapki i t. p. 1501

Echa demonstracji PODCZAS PRZEDSTAWIENIA „CYRULIKA“

Swego czasu przyjechał do Sosnowca na gościnne występy zespół warszawskiego „Cyrulika“, który dał w teatrze miejskim w Sosnowcu dwa przedstawienia komedii muzycznej Hemara i Tuwima p.t. „Kariera Alfa Omegi“.

Jak wiadomo, w czasie drugiego przedstawienia z galerii posypały się na scenę i widownię zgniłe jajka.

Sprawców demonstracji pociągnięto do odpowiedzialności i rozprawa przeciwko nim już się odbyła.

Wyłączono jedynie sprawę Edmunda Zaborskiego (Sosnowiec, Dańdowska 10), albowiem w stosunku do niego brak było dostatecznych dowodów winy.

Po uzupełnieniu śledztwa Zaborski został skazany w I instancji (sąd grodzki) na dwa tygodnie bezwzględnego aresztu.

Wczoraj Sąd okręgowy jako instancja odwoławcza uwolnił Zaborskiego od winy i kary.

—ooo—

Kilofem w głowę ZAJŚCIE NA BIEDA - SZYBACH

Wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu odpowiadał Roman Pięta (Poręba, pow. Będziński) oskarżony o uderzenie w czasie sprzeczki na bieda-szybach kilofem w głowę Stanisława Szumilasa.

Cios był tak silny, że Szumilas doznał złamania kości czołowej.

W wyniku rozprawy Roman Pięta został skazany na pół roku więzienia.

—ooo—

✕ **ZARZĄD ZW. CZELADZI RZEMIEŚLNICZEJ CHRZEŚCIJAŃSKIEJ W SOSNOWCU** komunikuje, że w celach ewentualnych skierowań i ułatwień w uzyskaniu pracy przyjmuje zapisy bezrobotnych czeladników-chrześcijan wszelkich rzemiosł i zawodów.

W najbliższym czasie z inicjatywy Związku urządzony zostanie po raz ostatni 1-miesięczny kurs przygotowawczy dla eksternów, t. j. dla tych wszystkich, którzy z jakichkolwiek bądź powodów nie ukończyli publicznej szkoły dokształcającej zawodowej, i z tej racji pozbawieni są możności składania egzaminów czeladniczych. Zgłoszenia bezrobotnych czeladników, jak i kandydatów na kursy, przyjmuje sekretariat Związku (Dom Społeczny, ul. Żytnia 10, pokój 14), codziennie od godz. 17—2[illegible], w niedziele i święta od godz. 11—12.

PROGRAM RADIOWY

WSZYSTKIE ROZGŁOŚNIE POLSKIEGO RADIA TRANSMITUJĄ BŁOGOSŁAWIEŃSTWO PAPIESKIE Z KATOWIC

Dzisiaj w niedzielę 15 bm. w katedrze św. Piotra i Pawła w Katowicach o godz. 14.45 odbędzie się uroczystość przekazania przez JE ks. biskupa śląskiego Stanisława Adamskiego błogosławieństwa papieskiego, które udzielił wszystkim wiernym w Polsce Papież Pius XI za pobytu pielgrzymek polskich w Rzymie podczas kanonizacji błogosławionego Andrzeja Boboli.

Uroczystość tę transmitować będą wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia przez Katowice, co umożliwi każdemu katolikowi w kraju wzięcie udziału w tej podniosłej chwili. Transmisja rozpocznie się o godz. 14.45 i trwać będzie do godz. 15. W czasie tym JE ks. biskup Stanisław Adamski wygłosi również piękne okolicznościowe kazanie.

A zatem wszyscy do głośników i słuchawek w niedzielę dnia 15 bm. od godz. 14.45 do 15.

TRANSMISJA Z POŚWIĘCENIA KOPCA MARSZ. J. PIŁSUDSKIEGO W ZAWADACH

Ludność powiatu siedleckiego usypała we wsi Zawady kopiec ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Dnia 15 bm. odbędzie się poświęcenie kopca. Polskie Radio z tej uroczystości nadaje transmisję, która umieszczona została w programie tegoż dnia o godz. 20.35.

NIEDZIELA 15 MAJA

6.15 „Surmy śląskie" 6.30 Koncert poranny orkiestry wojskowej 7.40 Chór szkoły nr 2 w Chropaczowie 8.15 Gazetka rolnicza 8.30 Koncert życzeń 8.50 „Walka z gruźlicą na Śląsku" pogadanka 9.00 Regionalna transmisja z Kalisza: Kalisz i ziemia kaliska—reportaż; msza św. z kolegiaty św. Józefa; wędrówka z mikrofonem po muzeum ziemi kaliskiej; reportaż z fabryki pluszu i koronek; koncert orkiestry fabryki pluszu oraz chóru mariańskiego 11.57 Sygnał czasu 12.03 Poranek symfoniczny. Wykonawcy: Krakowska orkiestra symfoniczna 13.00 „Teatr Polski żywej" pogadanka 13.10 Fragment z powieści Klemensa Junoszy „Na zgliszczach" 13.30 Muzyka obiadowa. Wykonawcy: Mała orkiestra PR, Aleksandra Serwińska—sopran, Marian Demar-Mikuszewski—tenor 14.45 Audycja dla wsi 15.45 „Ludzie z królestwa hałdy" pogadanka 15.55 „Co słychać na Śląsku?" 16.05 „W niedziela przy żelaźniaku" audycja pogodna 16.45 „O ochronie zabytków przeszłości" odczyt 17.00 „Zapomniany kabaret" podwieczorek przy mikrofonie (transmisja z sali „Bagateli" we Lwowie) 19.00 Transmisja z marszu im. Marsz. Józefa Piłsudskiego Sulejówek—Belweder 19.20 Oryginalny teatr wyobraźni: „Brat znajduje brata" komedia radiowa oparta na motywach z Plauta 19.45 Recital fortepianowy 20.35 Transmisja z poświęcenia kopca Marsz. Józefa Piłsudskiego w Zawadach, pow. Siedleckiego 23.00 Wiadomości sportowe 23.10 Ze złotej serii jazzu (płyty).

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów O WPŁACENIE PRENUMERATY za maj 1938.

Wydawnictwo „Kuriera Zachodniego"

KRONIKA ZAWIERCIA

× **ZAWIERCIAŃSCY KUPCY NA ZJEŹDZIE W CZĘSTOCHOWIE.** Dziś t.j. w niedzielę w godzinach rannych kupcy polscy z terenu Zawiercia i powiatu na czele z prezesem Stowarzyszenia p. Br. Zawadzkim wyjeżdżają na walny zjazd kupiectwa polskiego do Częstochowy.

× **ZASTĘPCZA SŁUŻBA WOJSKOWA W ZAWIERCIU.** Według prowadzonej statystyki przez zarząd miejski w Zawierciu w br. odbyło zastępczą służbę wojskową 72 osoby. Powołanych zostało w drugiej turze 52 osoby.

× **CHOROBY ZAKAŹNE W ZAWIERCIU.** Miejski Urząd zdrowia w Zawierciu zanotował na terenie m. Zawiercia w ub. tygodniu następujące wypadki zachorowań: 6 gruźlicy, w tym dwa zgony, 1 jaglicy i 1 róży.

× **TEATR KRAKOWSKI W ZAWIERCIU.** We wtorek t.j. 17 bm. w sali kino-teatru „Stella" w Zawierciu, teatr krakowski im. Antoniny Hoffman pod dyr. T. Rajkowskiego wystawi doborową sztukę p.t. „Pod Zarządem Przymusowym" — Arnolda i Bacha. Początek o godz. 8.30 wiecz. Tegoż dnia o godzinie 16 dla młodzieży szkolnej przez ten sam zespół zostanie odegrana sztuka p.t. „Św. Andrzej Bobola". Przedsprzedaż biletów w księgarni „Wiedza" w Zawierciu.

× **WYCIECZKA „LIRY" ZAWIERCIAŃSKIEJ DO KRAKOWA.** W okresie Świąt Zielonych Zarząd Tow. śpiewaczego „Lira" w Zawierciu organizuje wycieczkę do Krakowa dla swych członków i sympatyków na okres dwóch dni.

KINO „STELLA" — „Korsarze".

„Sukces" Z.Z.Z.

na kopalni „Jowisz"

Strajk okupacyjny na kopalni Jowisz, o którym donosiliśmy, onegdaj został przez grupę okupującą przerwany. — Strajkujący **zrezygnowali z bezzasadnych żądań** i **pozbawiwszy** ogromną większość robotników, nie solidaryzujących się z akcją strajkową **kilkudniowego zarobku**, zdecydowali się przerwać strajk, **nie uzyskawszy nic więcej ponad to, co mieli proponowane przed strajkiem.**

Dyrekcja zastrzegła sobie prawo decyzji co do przyjęcia robotnika, który był przyczyną proklamowania strajku przez nieodpowiedzialną grupę demagogów z ZZZ.

Strajk okupacyjny na kopalni Jowisz wywołany przez nieodpowiedzialnych ludzi był bolesną nauczką dla robotników, do czego może prowadzić bezsensowna demagogia. **Robotnicy stracili kilka dniówek**, co niewątpliwie dla ich budżetów będzie znacznym uszczerbkiem.

Prowodyrowie ZZZ — mogą sobie powinszować... „sukcesów".

Robotnicy niewątpliwie będą ich mieli długo i głęboko... w pamięci.

Donoszę Szanownej Klienteli, że nadeszły nowe fasony

płaszczy męskich, damskich, ubrań męskich

w najnowszych deseniach oraz oryginalne płaszcze nieprzemakalne angielskie w dużym wyborze poleca

Poznański Magazyn Odzieży

Michał Malewski

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 23 2199

Ceny niskie i stałe. Ceny niskie i stałe.

Wagony campingowe w lecie

zamierza wprowadzić Min. komunikacji

Jak się dowiadujemy, Ministerstwo komunikacji projektuje wprowadzenie do komunikacji w sezonie letnim wagonów specjalnego typu t. zw. campingowych.

Wagony te, w których znajdzie się pomieszczenie dla 6—8 osób, mają posiadać m. in. stoły składane, umywalnie i stoliki, obite blachą. Stoliki, pokryte blachą, umożliwią turystom gotowanie w wagonach pożywienia na przenośnych maszynkach kuchennych.

Wozy campingowe służyć będą zarówno dla przejazdów, jak i do pomieszczenia campingowego na postoju w jakichś oznaczonych z góry miejscowościach których spis zostanie ustalony w najbliższym czasie. Wagony te pozwolą skierować turystów również do tych miejscowości, które choć mają walory turystyczno-wypoczynkowe (malownicza i zdrowa okolica, bliskość lasu, możność zażywania kąpieli rzecznych), nie posiadają jednak urządzeń, pozwalających na zatrzymywanie się dłużej w tych miejscowościach. Oczywiście warunkiem niezbędnym jest bocznica kolejowa, gdzie mógłby znaleźć postój wagon campingowy.

Min. komunikacji rozpoczęło już akcję w kierunku wyszukania miejscowości, najbardziej odpowiednich na campingi. Z chwilą jej ukończenia, jak i przystosowania szeregu wagonów do celów campingowych, Min. komunikacji poda warunki odbywania podróży w tych wozach.

RESTAURACJA KABARET DANCING **„SAVOY"** Sosnowiec ul. 3-Maja 8

TEL. 61-901 PODZIEMIA — TEL. 61-904

JUŻ ZA KILKA DNI ZMIANA PROGRAMU

Piękne i młode artystki z baletu „NEO" zdobyły serca wszystkich.

Szesnastoletnia doskonała akrobatka Lusia stałą atrakcją „Savoy'u".

UWAGA: DUO SUTTH, już niedługo wystąpi w „Savoy'u"

ŻYCIE GOSPODARCZE

Ujemne saldo bilansu handlowego w I kwartale rb.

Obroty towarowe z zagranicą w pierwszym kwartale rb. były następujące (w miln. zł):

I-szy kwartał	1937	1938
Przywóz	278.9	335.8
Wywóz	298.5	278.3
Saldo	+19.5	—57.5

Saldo z krajami europejskimi jest jeszcze dodatnie, lecz prawie dwukrotnie mniejsze, niż w r. 1937.

Saldo z krajami pozaeuropejskimi w dalszym ciągu jest ujemne, lecz przeszło dwukrotnie większe, niż w r. ub.

Ogólne saldo bilansu handlowego w pierwszym kwartale rb. było ujemne (—57.5 miln.), gdy pierwszy kwartał r. ub. dał saldo dodatnie w sumie 19,5 miln. Dalsze miesiące r. ub. przyniosły ujemne salda.

Czy cukier stanieje?

Instytut badania koniunktur i cen przeprowadza z polecenia władz badania kalkulacji w przemyśle cukrowniczym.

Jak wiadomo, od r. 1935 spożycie cukru wzrosło o jedną czwartą. Równocześnie zmniejszył się eksport. Istnieją więc przypuszczenia, że zwiększenie konsumcji na rynku krajowym wyrównało już straty, poniesione w związku z obniżką ceny cukru w grudniu 1935 r., tym bardziej, że mniejszy eksport deficytowy obniżył także straty, wynikające z tego tytułu.

Badania Instytutu mają umożliwić ustalenie, czy obniżka ceny cukru jest możliwa. Niższa cena bowiem przyczyniła by się niewątpliwie do dalszego wzrostu spożycia.

W związku z rewizją ceny przedyskutowana byłaby też sprawa ewentualnej obniżki podatku od cukru, wynoszącego obecnie 27 gr od 1 kg.

KRONIKA OLKUSZA

Szybowiec lądował

POD PILICĄ

Wskutek braku prądów termicznych wylądował onegdaj na polach obok ruin zamku smoleńskiego pod Pilicą szybowiec typu PWS 101, należący do szkoły szybowcowej w Bezmiechowej w pow. Leskim, pilotowany przez Tadeusza Górę.

Lądowanie odbyło się normalnie bez szkody ani dla pilota, ani dla szybowca.

Szybowiec został zabrany wczoraj przez specjalne auto ciężarowe, przysłane przez szkołę w Bezmiechowej.

Podwyżka płac

W FABRYCE „LASKI"

W wyniku pertraktacji delegatów robotników fabryki gwoździ „Laski" k-Bolesławia pod Olkuszem, zarząd fabryki zgodził się na podwyżkę dotychczasowych płac, mianowicie: dla robotników zarabiających do zł 3 dziennie — 3%, dla zarabiających ponad 3 zł — 2%.

Ponadto robotnicy otrzymali ekwiwalent za węgiel: mający na utrzymaniu rodzinę zł 3, samotni zł 1.50 miesięcznie.

× **ŚWIĘTO MATKI W WIERBCE.** Staraniem kierownika szkoły, znanego społecznika, p. Kwietnia, odbyło się w świetlicy strzeleckiej w Wierbce, przy szczelnie wypełnionej sali, uroczystość święta Matki. Po przemówieniach, dziatwa popisywała się deklamacjami i inscenizacjami, poczym rozdała swym matkom wiązanki kwiecia.

× **ZAWIADOWCĄ ST. OLKUSZ** mianowany został p. Marian Eliasz, ostatnio zawiadowca st. Chęciny.

× **NOWY ROZKŁAD JAZDY.** Z dniem 15 bm. pociągi osobowe z Olkusza odchodzić będą w kierunku Zagł. Dąbrowskiego: 5.42, 7.10, 10.19, 14.31, 18.27, 19.28*, 20.46 (torpeda), 23.51; w kierunku Tunelu: 4.38, 7.34 (torpeda) 7.45, 10.14 (do Rabsztyna*), 15.22, 17.49, 21.15 (tylko do Olkusza), 23.54. Pociągi oznaczone * kursować będą od 5.VI do 4.IX.

Rozkład jazdy

POCIĄGÓW OSOBOWYCH OBOWIĄZUJĄCY OD 15 MAJA 1938 R.

PRZYCHODZĄ DO SOSNOWCA:

z Warszawy: 2.31, 5.25 7.38 11.57 posp., 16,33 21,20 22,30 M.te (r.)
z Dęblina: 1.09 11.27
z Dąbrowy: 8.39 r., 10.04 r.
ze Strzemieszyc: 4.33 5.01 (kursuje codziennie a od 16 V do 1.X i od 16.XII do 31.III-1939 tylko w dni robocze), 6.08 r. 18.33 18.53 r 20.55 (od 5.VI do 4.XI w dni świąteczne z Rabsztyna)
z Ząbkowic: 6.55 9.07 12.28 14.27 17.16 20,22 20,57 r., 22.13
z Olkusza: 7.16
z Tunelu: 8.19 15.45 19.88
z Częstochowy: 9.33 12.59 18.13 23,36
z Zawiercia: 10.36 r., 16.17 r.
ze Skarżyska: 21,36 M.t
ze Szczakowej przez Kazimierz: 12.23 19.52
z Kazimierza: 7.31, 23.02
z Katowic: 0.09 0.38 r. 5.20 5.47 6,18 6.42 Mte 6,51 Mte 7.13 7.49 8.29 posp., 8.58 (kursuje na odcinku Katowice — Dąbrowa Górnicza w dni robocze, zaś od 5.VI do 4.IX w dni świąteczne do Rabsztyna), 9.40 10.15 10.53 r 12.05 12,39 13,24 14,08 15,00 r. 15.24 15.50 16.27 16,50 17.53 18.20 19.04 posp. 19,30 19,57 20,47 r, 21.27 22.35 23.13 r.

ODCHODZĄ Z SOSNOWCA:

do Warszawy: 0.11 0.46 6.52 Mte r., 8.30 posp. 10,59 13,25 19,05 posp.,
do Dęblina: 3.20 16.29
do Dąbrowy: 5.22 r., 7.34 r., 9.01 (kursuje na odcinku Katowice — Dąbrowa w dni robocze, zaś od 5.VI do 4.XI w dniu świąteczne do Rabsztyna)
do Strzemieszyc: 10.17 15.27 r. 17.37 21.32 r.
do Ząbkowic: 7.54 9.44 12.41 15.52 18.21 19.39 23,17 r
do Olkusza: 20.00
do Tunelu: 6.15 14.10 22.37
do Częstochowy: 5.49 7.15 16.02 17.01 20.51
do Zawiercia: 12,08 r.
do Radomia: 6.45 Mte
do Katowic: 1.10 2.32 4.34 (kursuje w niedziele i święta od 16.VI do 1.X i od 18.XII do 31.III-1939), 5,08 r., 5.32 6,10 7.40 8.21 9.16 9.35 10.07 r. 10.40 r 11,28 11,38 posp. 12,50 13,00 13,35 14,29 15.19 r. 15.47 15.36 17.19 18,14 18,55 r. 19,42 20.29 20.59 21.22 posp. 21,37 Mt. 22,14 22,30 Mte r. 23,30
do Szczakowy przez Maczki i Kazimierz: 8.36 przez Kazimierz 17.25
do Kazimierza: 15.05
do Maczek: 23.38

SPORT

REZULTATY KONKURSU POLSKIEGO TOURING KLUBU NA ILOŚĆ PRZEJECHANYCH KILOMETRÓW W ROKU 1937

Polski Touring Klub rok rocznie ogłasza dla wszystkich posiadaczy wozów turystycznych niezmiernie ciekawy konkurs na ilość przejechanych kilometrów w ciągu 10 miesięcy. Uczestnicy Konkursu po zgłoszeniu do PTK swego udziału w konkursie są zaopatrzeni w specjalne książeczki w których uwidaczniany jest każdorazowa podróż poświadczona przez miejscowe władze, tylko bowiem uwzględniane są w obliczeniu rezultatów każdego zawodnika przebiegi tych tras, które uzyskały poświadczenie władz lokalnych.

Spośród licznej rzeszy zawodników w roku 1937, uczestniczących w tym konkursie 8 uzyskało plakietę złotą, 2 plakietę srebrną i 9 brązową. Kolejność klasyfikacji zawodników komisja sportowa ustaliła następująco:

1) inż. Świtalski Ferdynand, Warszawa — na Tatrze za przejazd 28.118 km, 2) Rozenblat Jerzy, Łódź — na Fiat 508 — 20.700 km, 3) Chroll-Frolewicz Donat, Sosnowiec — na Studebaker — 18.741 km, 4) Bergfried Karol, Białystok — na Opel — 15.718 km, 5) Kleiber Aleksander, Warszawa—na Steyerze — 14.302 km, 6) Fogiel Harry, Łódź — na Hudsonie — 14.168 km, 7) Brodzka Irena, Łódź — na Hansie — 15.856 km, 8) Kamiński Zdzisław, Warszawa — na Grahamie — 13.821 km, 9) Geizlerowa Jadwiga, Lwów — na Fiat 508 — 9.924 km, 10) Piętka Karol, Łódź — na Citroenie — 8.688 km.

Ciekawy ten konkurs stanowi doskonały egzamin dla wytrzymałości wozów przy intensywnej pracy na drogach polskich w podróżach turystycznych.

Wszystkie wymienione maszyny odbyły wskazane przebiegi bez poważniejszych defektów.

SKŁAD ZAGŁĘBIA NA MECZ Z ŁODZIĄ

Dnia 22 bm. na stadionie Unii w Sosnowcu odbędzie się reprezentacyjny mecz piłkarski o puchar P. Prezydenta R. P. Łódź — Zagłębie

We wczorajszym numerze podaliśmy skład Łodzi, dziś podajemy skład Zagłębia.

W związku z tym przeprowadziliśmy krótką rozmowę z kapitanem Zagł. OZPN Bitnerowskim.

— Skład Zagłębia na mecz z Łodzią — mówi p. Bitnerowski — wygląda następująco: bramka — Masnr (Zagłębie), rezerwa Koszowski (Sarmacja), obrona — Zarzycki (CKS i Typer (Unia), pomoc — Wiśniewski (Unia), Klos (Zagłębie), Gałuszka (Skra), atak — Wiechal (Sarmacja), Pasierbiński (Warta), Słota (Unia), Dyrda (CKS i Mysłowiecki (Brynica), rezerwowi Kołodziej, Gałkowski i Bartoś (Unia).

Jako przedmecz zostanie rozegrane spotkanie juniorów Sarmacja — Czarni.

Jest to — mówi p. Bitnerowski — najsilniejszy skład Zagłębia i wynik z Łodzią jest zupełnie otwarty.

Zawody będzie prowadził p. Laband ze Śląska.

Dalsze szczegóły podamy w najbliższym czasie.

BRYNICA — UNIA

Dziś na stadionie Unii w Sosnowcu zostanie rozegrany o godz. 5 po poł. mecz piłkarski o mistrzostwo ligi okręgowej między czeladzką Brynicą i miejscową Unią.

Obied drużyny przygotowują się do spotkania b. solidnie, wobec czego spodziewać się należy gry zaciętej, jednak utrzymywanej w ramach dozwolonych. Zwolennicy obu klubów przeżyją w tym dniu napewno wiele emocyj.

O godz. 15 przedmecz o mistrzostwo klasy B. Strzelec (Niwka) — Unia II, a o godz. 14 mecz o mistrzostwo juniorów Brynica-Unia

CYNKOWNIA — SOSNOWIEC

Na boisku Sosnowca (ul. Rudna) zostanie rozegrany dziś o godz. 14.15 mecz o mistrzostwo klasy A Cynkownia — Sosnowiec.

O godz. 16 mecz o mistrzostwo rezerw.

STRZELECKI — ZAGŁĘBIE II

Dziś na boisku Policyjnego o godz. 16 zostanie rozegrany mecz o mistrzostwo klasy B Strzelecki (Sosnowiec) —Zagłębie

Unikaty
WŚRÓD ZEGARKÓW

Konstrukcja zegarków ma swoją bogatą przeszłość, tak co do formy, jak i pomysłowości. Poza normalnymi typami zegarów, z którymi codziennie się spotykamy, prawie od początku fabryfacji zegarków powstawały unikaty, względnie oryginalne sztuki. Znane są zegarki o kształcie, jabłka gruszki, żołędzi, orłów, gęsi, trupiej czaszki. Zegarek o kształcie trupiej czaszki posiadała Maria Stuart. Produkowano także zegarki, które prześcigały się w swojej mikroskopijnej formie. Znane są zegarki wielkości małego guziczka, noszone w klapie surduta, w pierścionkach. Taki zegarek posiadał król angielski Jerzy III. Składał się on ze 120 części. Mistrz — twórca tego zegarka kazał sporządzić sobie specjalne narzędzia do budowy tego zegarka. Najmniejszy zegarek, którego średnica wynosiła 20 milimetrów, był dziełem zegarmistrza Szwajcara. Zegarek ten był wmontowany w ołówek. Natomiast jeden z zegarmistrzów irlandzkich jest mistrzem zegarka, ważącego pó kilograma.

Karkołomny skok złodzieja z Sosnowca
z okna III piętra

Na terenie Chorzowa pojawił się znany w Zagłębiu Dąbrowskim włamywacz żyd **Abraham Beer z Sosnowca** w towarzystwie swej żony Cylji. Beer ostatnio odsiadywał karę więzienia (13 miesięcy) za kradzież w Krakowie. Dyrekcja więzienia udzieliła Beerowi 3-miesięcznego urlopu zdrowotnego.

W dniu 12 bm. Beer dokonał włamania do zamkniętego mieszkania Anastazji Szypułowej w Chorzowie przy ul. Powstańców 42. Rabuś wszedł do mieszkania przy pomocy wytrycha, pozostawiając swą żonę na czatach przed bramą kamienicy. Rabuś zajął się pakowaniem bielizny, garderoby i biżuterii do przygotowanej walizy.

Pech chciał, że w chwili, gdy złodziej zamierzał opuścić mieszkanie **nadeszła Szypułowa**, która, zastawszy drzwi swego mieszkania zamknięte od wewnątrz, wszczęła alarm. **Rabuś wpadł w pułapkę.** Nie chcąc dostać się w ręce zaalarmowanych lokatorów kamienicy, Beer **zaryzykował skok z okna III piętra i spadł na betonowy chodnik**, doznając podwójnego złamania nogi i poważnych obrażeń wewnętrznych. Czatująca pod bramą żona nieofortunnego włamywacza pośpieszyła mężowi z pomocą, wziąwszy go na barki, **załadowała do nadjeżdżającego tramwaju.**

Tramwaj zatrzymano i **złodziejską parę aresztowano.** Ciężko rannego Beera odstawiono do szpitala. Przy łożu jego czuwa policjant.

Tylko szczęśliwemu zbiegowi okoliczności należy zawdzięczać, że karkołomny skok włamywacza z okna III piętra nie skończył się śmiertelnie. Beera **uratowały od śmierci druty telefoniczne**, na które spadł najpierw, przez co siła upadku na bruk została osłabiona.



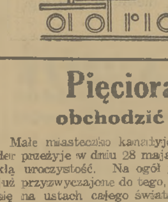
PREZYDENT LEBRUN NA WYSTAWIE RZEŹBY W PARYŻU

Prezydent Francji Lebrun dokonał otwarcia wystawy prac rzeźbiarzy francuskich. Zdjęcie przedstawia Prezydenta Francji Alberta Lebrun w momencie oglądania popiersia Marszałka Józefa Piłsudskiego wykonanego przez rzeźbiarza francuskiego.

Restauracja „ADRIA" Sosnowiec

BAR-COCTAIL vis a vis dworca

Tel. Zarządu 62-343 Tel. sali 62-717



PROGRAM „ADRII"
NA M. MAJ 1938 R.
wystąpią
LUCYNA MORAWSKA
słynna tancerka-wodewilistka po powrocie z Paryża
BABY and BOY
atrakcyjny duet liliputów
i sympatyczna polska tancerka
BOGUMIŁA NORSKA
w tańcach ekscentrycznych
Tańce! — Śpiew! — Humor!

NAJLEPSZA KUCHNIA
NA TERENIE ZAGŁĘBIA I ŚLĄSKA

Pięcioraczki kanadyjskie
obchodzić będą czwarte urodziny

Małe miasteczko kanadyjskie Callander przeżyje w dniu 28 maja br. niezwykłą uroczystość. Na ogół jednak jest już przyzwyczajone do tego, że znajduje się na ustach całego świata. W dniu tym pięcioraczki kanadyjskie ukończą razem 20 lat, a każde z nich 4 lata. Zapłonie, tamtejszym zwyczajem, 20 świeczek na torcie, jako symbol uroczystości urodzinowej.

„Dzieci szczęścia", jak je się dzisiaj nazywa, dzień ten spędzą ku uciesze rodziców, wychowawców, a szczególnie ich lekarza(skromnego wiejskiego lekarza), dr. Dafoe. Jemu to bowiem i to wyłącznie jemu zawdzięczają ten swój uroczysty dzień. Poza Anetką, Cesią, Marysią, Emilką i Iwonką, dr. Dafoe ma największe prawo do uciechy i radości. Pięcioraczki przyszły, jak wiemy, na świat przed czasem, wątłutkie, maleńkie. W pierwszych chwilach wszyscy wątpili, czy uda się je utrzymać przy życiu. Życie ich obliczono na godziny. Od pierwszych jednak godzin niepokoju i trwogi otoczył je niezwykle troskliwą i sumienną opieką i czułością dr. Dafoe. Przyszły na świat nadto w bardzo trudnych warunkach materialnych. Dom ich rodziców, państwa Dionne, był ubogi. Gdy więc przyszło na świat drugie, trzecie, czwarte i piąte dziecko, byli oni zupełnie nieprzygotowani na taki „wzmożony naturalny przyrost". Dr. Dafoe czynił wszystko, aby to stadko utrzymać przy życiu.

Obecnie czteroletnie panny rozwijają się całkowicie normalnie. Ich małe ciałka mocne, wychuchane w początkach przez lekarza, są przedmiotem bardzo troskliwej opieki sztabu wychowawczyń i nauczycieli od pierwszej chwili, gdy udało się przezwyciężyć wszelkie niebezpieczeństwa. Nacierano je w pierwszych dniach życia codziennie olejkiem oliwkowym. Nie wolno było niczym innym myć młodziutkie panienki. Każdy najdrobniejszy szczegół w następnych etapach życia, np. jaką pastą oraz ile razy mają myć białutkie ich ząbki, jakim gatunkiem mydła mają się myć, ile razy, o której porze, troska o włoski, dieta plan zajęcia przez cały dzień, zabawy odpowiednio dobierane przez specjalnie wyszkolone wychowawczynie, spowodowały, że czteroletnie solenizantki — to już dzisiaj miłe, piękne, inteligentne istotki.

Krwawy samosąd chłopski
NA ŚMIERĆ SKATOWALI 2 WIEŚNIAKÓW

W powiecie Łukowskim we wsi, Wólka Chomejowa, doszło do krwawego samosądu, zakończonego **śmiertelnym pobiciem dwu wieśniaków.**

Późnym wieczorem do wsi Domaszewnica przyjechało furmankami stu kilkudziesięciu chłopów z Wólki Chomejowej uzbrojonych w kłonice, cepy i widły. Przybyli otoczyli zagrodę, w której mieszkali Wacław Świder i Stanisław Bieniak.

Obu wywleczono z chałupy, związano, **położono na wóz**, po czym cały orszak ruszył z powrotem do Wólki Chomejowej.

Tu nad porwanymi **dokonano okrutnego samosądu.**

Wszyscy uczestnicy najazdu **bili ich do utraty przytomności**, po czym porzucono nieprzytomnych na pastwę losu, a cała gromada rozeszła się do chałup.

Zawiadomiona o wypadku policja — **przewiozła konających wieśniaków do szpitala w Łukowie.**

Przyczyną samosądu były liczne kradzieże, dokonywane w ostatnich czasach w Wólce Chomejowej. o które ludność wsi podejrzewała Świdra i Bieniaka.



— Pytam się pana po raz ostatni, czego właściwie szuka pan w pokoju żony mojej?



— Co, chłopcze, i ty palisz? No, gdybym był ojcem twoim...!
— Proszę bardzo! Moja matka jest wdową!



On: — Mam ciebie dość, wychodzę i już więcej nie wrócę!
Ona: — Powiedz przed wyjściem służącej żeby na obiad gotowała o połowę mniej!

Tylko solidne i modne meble
kupuje się dzisiaj!!!
Nasz olbrzymi wybór
zadowoli każdy gust.
Nasze ceny każdą kieszeń
Dogodne warunki ratalne. 2336
Prosimy przekonać się o tym!
SLĄSKI DOM MEBLI
KATOWICE, ul. 3-go Maja 19.
Filia: Katowice, M. Piłsudskiego 4.

117-letnia Wołynianka
ŻAŁOWAŁA KRÓTKIEGO ŻYCIA..

W kolonii Krzemieniec, gminie Różyszcze, w pow. Łuckim, zmarła najstarsza Wołynianka, Anastazja z Tomaszewskich Rubinowska, licząca 117 lat.

Rubinowska umierala zupełnie przytomnie, dziwiąc się, że śmierć jest tak łagodna, i że jej długie życie minęło tak szybko.

OGŁOSZENIE

DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH W KRAKOWIE w najbliższym czasie przyjmie pewną ilość osób na strażników ochrony kolei. Na powyższe stanowiska mogą się ubiegać kandydaci, którzy odpowiadają następującym warunkom:

a) podoficerowie i szeregowi rezerwy, którzy odbyli obowiązkową służbę wojskową, posiadają bardzo dobrą opinię służbową, kategorię zdrowia „A", silną budowę ciała, wzrost od 170 cm wzwyż, wiek nie przekroczone 25 lat, ukończoną szkołę podoficerską i co najmniej 7 klas szkoły powszechnej.

b) nie posiadają żadnego zajęcia ani też innego źródła utrzymania i posiadają zaświadczenie Funduszu Pracy o zarejestrowaniu ich jako bezrobotnych.

Pierwszeństwo posiadać będą szeregowi rezerwy, którzy odbyli służbę czynną w żandarmerii i Korpusie Ochrony Pogranicza.

Podania o przyjęcie wniosą kandydaci w terminie do dnia 25 maja rb. do Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Krakowie przez Powiatową Komendę Uzupełnień.

Komendant PKU w. z. Rzepka, kapitan.

PRYWATNE KOEDUKACYJNE GIMNAZJUM I LICEA HUMANISTYCZNE I MAT.-FIZ. w BĘDZINIE
(ul. KOPERNIKA, GMACH WŁASNY)
Dyrekcja podaje do wiadomości, iż zapisy chłopców i dziewcząt do wszystkich klas przyjmuje kancelaria w godzinach urzędowych.
2316 Dyrektor Gimnazjum i Liceów
Adam Błażejewicz

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

Świece do I-ej Komunii Św. poleca sklep Jana Famulskiego, Będzin, Hale Targowe 23 (front)

MEBLE
kupiec najtaniej za gotówkę — raty oraz Obligacje Pożyczek Państwowych. Chrześcijański fabryczny skład mebli „Spójnia", Będzin Narutowicza 8 (obok poczty).

AUTO 4-OSOBOWE
nowoczesne kupię. Oferty szczegółowe pod „auto" do K.Z.

SKLEP
materiały piśmienne dobry punkt sprzedam wiad. Sosnowiec Sielecka 30. 2346

OKAZJA
fortepian Kerntopfa krótki czarny, łóżka metalowa polerowana: B. Blotniewski, handel mebli, Sosnowiec, 3-Maja 7 (w podwórzu) 2347

WYDZIAŁ
Powiatowy w Zawierciu sprzeda kompletne w bardzo dobrym stanie urządzenia do filtrowania i odżelaziania wody system „Ekonomia" o wydajności 4 m, 3-godz. Zapytania o szczegóły i oferty na nabycie zgłaszać do dnia 1 czerwca b.r. 2342

REKLAMA JEST DZWIGNIĄ HANDLU!

LOKALE

MIESZKANIA
do wynajęcia 4 i 5 pokoi. Miła 8 m. 6. 2335

DO WYNAJĘCIA
nowoczesny sklep wraz z biurem Wiadomość: Małachowskiego 4. 2345

GARAŻ
do wynajęcia na motocykle. Wiadomość: stacja benzynowa Polmin Sosnowiec, 3-go Maja 1 Tel. 616-59. 2340

RÓŻNE
mieszkania, sklepy do wynajęcia Biuro „ORZ" Kilińskiego 1. 2341

DO WYNAJĘCIA
sklep z mieszkaniem. Będzin, Modrzejowska 24, Służałek.

DO WYNAJĘCIA
dwa pokoje, kuchnia, przedpokój z łazienką. Będzin, Krakowska 60.

DUŻY POKÓJ
z kuchnią wszelkie wygody do wynajęcia. — Wiadomość: Prez. Mościckiego 3 (u dozorcy) 2338

2 POKOJE
kuchnia, przedpokój do wynajęcia, wygody. Sosnowiec, Królewska 5. 2344

Różne

POSZUKIWANA
jest mamka do niemowlęcia. Czeladź - Piaski, Clemenceau 8, — Brodzcy.

Odciski zgrubienia skóry usuwa **„RADIOL"** 2011

B. Felczer Szpitala św. Łazarza w Warszawie — H. Rudziński przyjmuje w godzinach od 18 — 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki 2.

Karaluchy pluskwy i inne robactwo tępi radykalnie — **„Morant"** powtarzam: **„Morant"** 2014



— Przepraszam panią, czy to miejsce jest jeszcze wolne?

FABRYKA WYROBÓW BETONOWYCH I PRACOWNIA ARTYSTYCZNO - RZEŹBIARSKA
„WIKTORIA"
właścicielka: Wiktoria Urbańczyk
DĄBROWA GÓRNICZA:
BIURO i BETONIARNIA: ul. Narutowicza 41, tel. 68-436, skrytka poczt. 93.
PRACOWNIA kamieniarska ul. Ks. Bandurskiego Nr. 17.
POLECA:
RZEŹBY ARTYSTYCZNE, POMNIKI GROBOWCE oraz schody mozaikowe, posadzki, rury kanalizacyjne, cembrowiny studzienne, słupy ogrodzeniowe, płyty chodnikowe, krawężniki i t. p. 1498
Pierwszorzędne materiały! Solidne wykonanie! Dogodne warunki płatności!
Ceny konkurencyjne!



LECZNICA PRZYCHODNIA
„Pomoc" chorób skórnych i wenerycznych— Sosnowiec, 3-go Maja 31. 1704

ONDULACJĘ trwałą wykonuje solidnie. Pytlik, Pogoń, ul Sucha 24.

PIEGI! i nieczystości skóry usuwa **Krem „Orlando"** 2012

BIURO PISANIA PODAŃ DO WŁADZ ADMINISTRACYJNYCH I SĄDOWYCH KAROLA STANKIEWICZA
w Sosnowcu, ul. Warszawska 6, I p. Przepisywanie maszynowe. Czynne od godz. 8-ej do 19-ej. 2325

Pielęgnuj włosy!! Szamponem ziołowym w płynie **„Orion"** idealnie myje i usuwa łupież. — Oddzielnie na włosy tłuste i suche. 2019

PRACOWNIA
kołder przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów oraz stare kołdry przerabia. Sosnowiec— 3 Maja 5, w podwórzu. Maria Grudniewiczowa. 3536

PIES
wilczur zaginął. Odprowadzić za wynagrodzeniem Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 10 m. 1. 2321

Rozjaśnia i nadaje przepiękny blond kolor włosom — Esencja rumiankowa **„Orion"** 2015

POSADY i PRACE

POLECAM
służbę domową z dobrymi świadectwami oraz przyjmuję zgłoszenia służby poszukującej pracy domowej. Maria Mańko, Sosnowiec, Bracka 5 m. 10 2337

POTRZEBNA
zaraz zdolne panny do szycia. Wiadomość w Administracji 2343

OSOBA
znająca gospodarstwo domowe, poszukuje posady u jednej lub dwóch osób. Maria Czapla Sosnowiec, Dzika 4 2309

KUCHARKA
zdolna, solidna do restauracji potrzebna zaraz. Sosnowiec, Żeromskiego 14. 2288

POTRZEBNA
panienka do restauracji „Zagłębie". Dąbrowa, Sobieskiego 3. 2206

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZGINĄŁ
weksel na zł 100 z podpisem Bernard Kożyczko, zamieszkały w Chorzowie, ul. Dąbrowskiego, płatny w m. wrześniu — takowy unieważniam W. Zieliński. 2267

UZDROWISKA

W RYCERCE DOLNEJ pięknie położonej wiosce wśród gór i lasów, blisko rzeki, jest do wynajęcia dom z 14 ubikacjami wraz z kuchnią, nadający się na prowadzenie pensjonatu lub kolonii w sezonie letnim. Bliższych szczegółów udzieli p. R. Posch w Rycerce Dolnej, poczta Rajcza, powiat Żywiecki. 2307

BYSTRA
„Dom Klimatyczny" Leczenie chorób płucnych. Lekarze specjaliści. „Patria" pensjonat dr. Pawlaka. Nowoczesne urządzenia. Miłe otoczenie. 4669

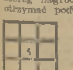
RABKA
pensjonat „Primavera" w pokojach woda bieżąca ciepła i zimna, centralne ogrzewanie. Kąpiele solankowo-jodowe w pensjonacie. — Telefon 220. 2171

Nauka i wychowanie

POŚWIĘĆ
godzinę dziennie przez 3 miesiące nauce języków obcych za pomocą samouczka „ARGUS", a uzyskasz lepsze stanowisko towarzystkie i materialne. Prospekty wysyła Księgarnia Lingwistyczna Kraków, Szewska 17-4

NAUCZYCIEL
rutynowany pedagog, mówi — niemieckim i francuskim, udziela lekcji z wszystkich przedmiotów w zakresie gimnazjum. Zgłoszenia pod „nauczyciel" do Administracji K. Z. 2302

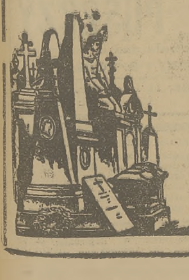
NIEBYWAŁA OKAZJA!!
Celem rozpowszechnienia naszych nowości i pozyskania Klienteli — przeznaczyliśmy cały szereg nagród zupełnie bezpłatnie za trafne rozwiązanie szarady. Oprócz tego każdy może otrzymać podług naszych warunków wartościowe premie ZUPEŁNIE DARMO



W osiem wolnych pól należy wstawić liczby dowolne od 1.— 9, aby suma ich we wszystkich kierunkach dała liczbę 15.

maszyny do szycia
aparaty radiowe,
rowery damskie lub męskie
aparaty fotograficzne
zegarki męskie i damskie
kupony na ubrania męskie
kupony na jedwabne suknie damskie, modną biżuterię i obrazy, oraz wielką ilość innych nagród. — Nie ma żadnego ryzyka! Niepowodzenie wykluczone!
KAŻDY OTRZYMUJE NAGRODĘ!
Rozwiązanie należy przesłać na pocztówce 15 gr. 2318
Adresować: „DOM POLSKI" — Kraków, AL. SŁOWACKIEGO 60-6.

GABINET KOSMETYCZNY „URODA"
WŁADYSŁAWY WNUKOWEJ
dyplom. kosmet.
Sosnowiec, 3-go Maja 15, tel. 622 42.
NAJLEPIEJ WYPOSAŻONY I STALE UZUPEŁNIANY W NAJNOWSZE ZDOBYCZE Z DZIEDZINY TECHNIKI KOSMETYCZNEJ. —
Zapobiega wszelkim defektom cery. — Pielęgnuje skóry łojotokowe, konserwuje, doskonali, odświeża urodę, przedłuża jej trwanie. — Usuwa zmarszczki, wągry, prosaki, piegi. — Masaże, kąpiele twarzy, natryski tlenowe, złuszczanie skóry najnowszym sposobem. — Elektryzacja, naświetlanie lampami: „Perihel", „Pantahelion", „Vitalux".
Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs — Fryzowanie rzęs — Depilacja brwi
Pielęgnacja włosów Maquillage Porady i wskazówki.
NATURALNE OPALANIE SKÓRY ZA POMOCĄ PROMIENI LAMPY „PERICHEL"
NAKŁADANIE SZTUCZNYCH TRWAŁYCH RZĘS



Zakład artystyczno - rzeźbiarski i kamieniarski JANA ZAGÓRSKIEGO,
SOSNOWIEC, UL. ALEJA 8. TEL. 62-248
WYKONYWA:
pomniki, grobowce i wszelkie roboty budowlane z piaskowca, marmuru i granitu oraz sztucznych kamieni, roboty betonowe i mozajkowe t. j. schody, słupy ogrodzeniowe, dreny studzienne, płyty trotuarowe, postumenty, murowanie grobów i t. p.
Wykonanie solidne i dogodne warunki płatności

KINO RIALTO
Warszawska 13
DZIŚ OSTATNI DZIEŃ!
Maurice Chevalier i Jack Buchanan
w świetnej komedji tryskającej humorem w reżyserji RENE CLAIR'A
Swiat mówi o nas
Sensacja w wyścigu z humorem. Dowcip sytuacyj. Film pozostawiający wrażenie na każdym widzu.



ZE ZJAZDU DZIAŁACZY TOW. POMOCY POLONII ZAGRANICZNEJ W KIELCACH
W ramach uroczystości jakie odbyły się w Kielcach w czasie zjazdu działaczy Tow. Pomocy Polonii Zagranicznej wystawiono na specjalnie zbudowanej scenie w parku miejskim „Wesele Świętokrzyskie“ Szechorowskiego. Na zdjęciu fragment z wesela.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

Tapczany

Otomany nowoczesne leniwce klubowe, materace kozetki oraz przeróbki. Wykonanie solidne. Ceny konkurencyjne. Dogodna warunki spłaty poleca Zakład Tapicerski F. Flak, Sosnowiec, Orla 15. 2329

ROWERY

na raty sprzedaje Biuro Techniczne „Meteor“, Sosnowiec, Warszawska 6. 2255

ROWER

nowy okazyjnie sprzedam, półwyścigówka P. W. U. Sosnowiec, Reymonta 30 m. 1. 2326

Piotr Tomczyk

Sosnowiec, Nowopogońska 19. Telef. 630-56. Posiada na składzie i na zamówienia

MEBLE

stołowe, sypialnie, kuchnie, sztuki pojedyńcze. Nowoczesne otomany, tapczany, fotele oraz wszelkie przeróbki. Warunki dogodne! Ceny konkurencyjne. Przyjmuje pożyczki obligacje państw.

SKŁADNICA HARCERSKA

Sosnowiec, Warszawska 1 Poleca kompletne mundury dla Organizacyj: Czerwonego Krzyża, Rezerwistów, PW i Strzeleckich.

DO SPRZEDANIA

kontuar sklepowy i waga dziesiętna. Sosnowiec, Kołłątaja 12 m 11. 2332

SPRZEDAM

parcelę przemysłowo-budowlaną pow. 6100 mtr kw. w Będzinie, w pobliżu dworca kol. Wiadomość Gdynia ul. [illegible] 2315

DO KOMUNII ŚW.

Swiece

białe i kremowe, gładkie ubierane w dużym wyborze najtaniej

„Siła“

Sosnowiec, Hale Rozwoju. 2243

Lód

sztuczny w taflach i naturalny w kawałkach sprzedaje F. R. Czyż, Sosnowiec, Dębowa 26, tel. 61521. 2365

PARCELA

600 sążni do sprzedania, ma dwa wjazdy, front szeroki od ulicy, nadaje się pod budowę przedsiębiorstw lub domów mieszkalnych. Wiadomość: Kraków, ul. Mazowiecka 19. Piotr Kwaśniewski. 1997

FARBY

lakiery, nitropolitura, pokost, farby olejne do studiów i piaskowe — poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, Prez. Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). Tel. 68.070. 1165

MOTOCYKL

marki „Motosacosche“ z przyczepką sprzedam Stan pierwszorzędny. Wiadomość w „Kurierze Zachodnim“. 2289

2 ROWERY

dziecinne dwukołowe jeden męski duży tanio do sprzedania. Sosnowiec, 3 Maja 28 „Hotel „Victoria“ w podwórzu. Zakład zegarmistrzowski W. Niepoń. 2833

MEBLE

stylowe nowoczesne — wyrobu własnego oraz na zamówienie — posiada na składzie, jak: sypialnie, stołowe itd. Zakład stolarski Świderski i Trepka, Sosnowiec, Sobieskiego 42-a (naprzeciw Wiejskiej 2010

MEBLE

gotowe i na zamówienia poleca Pierwszorzędny Zakład Tapicerski J. TOMCZYK, Sosnowiec, ul. 1-go Maja 14. Tel. 63-105.

TAPCZANY

hygieniczne, otomany nowoczesne, fotele kanadyjskie, leniwce. Klubowe garnitury, salonki, materace, kozetki, siatki, wszelkie przeróbki, wykonanie solidne i gwarantowane. Ceny niskie, warunki spłaty dogodne. Firma egzystuje od 1910 r.

WAPNO

w bryłach i lasowane z pieca Hoffmanowskiego, znane ze swej dobroci polecają Zakłady Wapienne — Józef Palusiński w Sosnowcu Środula ul. Bol. Prusa 9. Telef. 622-67. 1756

Zakład pieczątkarski Lucjan Stybliński

Sosnowiec ul. 3 Maja 30. tel. 61.700

wykonuje — pieczątki, szyldy emaliowane itp.

Szczotki

pędzle, wycieraczki, leżaki, wyr. koszykarskie i druciane, mydło pastę i t. p. poleca

Lucjan Stybliński

Sosnowiec, 3-go Maja 30 — tel. 61-700. 2221

DO SPRZEDANIA

34 krzesełek ogrodowych bardzo mocne. Sosnowiec, Orla 12. 2314

KRZESŁA

bufet, szafa (używane) okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Sosnowiec, Piłsudskiego 25, u dozorcy. 2515

SPRZEDAM

place budowlane Zawiercie Pomorska, Daszyńskiego. Właściciel domu Zawiercie, 3 Maja 3. 2235

LOKALE

SKLEP

i pokój pojedynczy do wynajęcia. Sosnowiec, 3-go Maja 31. 2298

DWA POKOJE

z kuchnią do wynajęcia Sosnowiec, Rybna 9. 2327

DO WYNAJĘCIA

sklep, pokój z kuchnią przedpokojem. Sosnowiec, Piłsudskiego 4. 2334

POKÓJ

komfortowy Sosnowiec Małachowskiego 2b I p. tel. 619-73. 2323

POKÓJ

do wynajęcia, telefon. Sosnowiec, Wspólna 4. 2322

DO WYNAJĘCIA

cztery pokoje z kuchnią, wszelkie wygody, centrum Sosnowca — Piłsudskiego 8. 2315

KINO „EDEN“

DZIŚ!

Dziki, potężny, nieposkromiony

Wallace Beery jako

Groźny Bill

w dalszych rolach:

Virginia Bruce, Dennis O'Keefe.

Pocz. 1 seansu 17.30 w niedzielę o g. 15.30



Para pozornie wojownicza,
Lecz pokojowe ich oblicza.
Za triumf w praniu odniesiony
Dumnie wawrzynu noszą korony!

Nie brudźcie się węglem --
zostawcie to elektrowni

Gotowanie na elektryczności nie jest droższe od gotowania na węglu.

W okresie propagandy 15.4. — 15.6 br. dodajemy premie.

Cena kuchenki dwupłytkowej zł 90.— na 10 rat miesięcznych
„ „ jednopłytkowej „ 21.— „ 10 „ „

Specjalne taryfy. W naszej poradni gotowania, przy sklepie Elektrowni, udzielamy bezpłatnie wszystkich informacji.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM, S. A.

MIESZKANIE

z wszelkimi wygodami 5 pokoje i kuchnia, centralne ogrzewanie do wynajęcia od zaraz oraz lokal parterowy na biuro, sklep itp. w nowym domu do wynajęcia od 1 sierpnia rb. Wiadomość Sosnowiec. ul. Sienkiewicza nr 17a u dozorcy. 2328

POKÓJ

umeblowany — osobne wejście zaraz do wynajęcia. Sosnowiec, Bracka 2 II p. m. 18. 2330

MIESZKANIE

3 małe pokoje z kuchnią do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 25, dozorca wskaże. 2312

DO WYNAJĘCIA

w nowym domu lokal 2 pokojowy ze wszystkimi wygodami. Orla 5. Telefon 61-281. — 2254

DO WYNAJĘCIA

w śródmieściu sklep i dwa pokoje z kuchnią. Sosnowiec, Kołłątaja 12. 2331

WYNAJMĘ:

sklepy, budki, jatki Bazar Bystrzonowskiego Sosnowiec, Modrzejowska 30. 2306

POSZUKUJĘ

mieszkania 4 pokojowego z wygodami w Sosnowcu. Oferty filia „K. Z.“ Dąbrowa pod Mieszkanie. 2205

KINO ZAGŁĘBIE

DZIŚ Wielki dramat młodzieży polskiej walczącej o wolność z rosyjskim zaborcą

WARSZAWSKA CYTADELA

X-TY PAWILON

Film wielkich przeżyć, wielkich wzruszeń i wielkiej miłości!
W rol. gł. **W. Hinc, W. Ballasko, M. Sazarina i inn.**

Początek 1 seansu o godz. 17.30 w niedzielę o godz. 15.30

KINO-TEATR „PATRIA“

L. Marcinkowski i S-ka w Sosnowcu

dawn. Kino Palace

DZIŚ Przepiękny dramat w-g znakomitej powieści Jamesa Oliwera Curwooda

WŁADCZYNI PUSZCZY

Przeżycia kobiety która panowała nad mężczyznami!

W rolach gł. **GEORGE BRENT i B. ROBERTS**

Dziś 2 PORANKI o godz. 11 i o godz. 2.

Film polski „Z N A C H O R“ Ceny miejsc od 25 gr.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia

Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego“:

BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, kiosk p. Łacinskiego — KIELCE Sienkiewicza 4. ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Nordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO“ W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.